Nr. 276 Wtorek 30 Listopada 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie [illegible] wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr. [illegible] 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, [illegible]

[illegible] obliczają się po 7 centów [illegible] od miejsca jednego wiersza. Insertaty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu [illegible] Rue Clément 4.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 listopada.

Jestto w każdym razie fakt fenomenalny, jeżeli w państwie monarchicznem, w chwili otwarcia parlamentu, minister spraw wewnętrznych z spokojem, który możnaby wziąć nawet za obojętność, przyznaje otwarcie, że w ostatnich czasach ze wszystkich frakcyj niezadowolonych, jedna tylko republikańska wzrosła niezaprzeczenie na siłach. I to także zasługuje na nazwę faktu fenomenalnego, jeżeli Izba słucha takiego zeznania spokojnie, prawie jako rzeczy naturalnej, spodziewanej i nawet z lekka nie objawia ministrowi swojego niezadowolenia. Gdzież się tak stało? Może nie potrzeba wyraźnej odpowiedzi na to pytanie, bo w Europie jest tylko jeden kraj z monarchiczną formą rządu tak niedrażliwy i prawie nieczuły na wzrost propagandy republikańskiej, że fakta podobne mogły się nietylko wydarzyć, lecz nawet przebrzmieć bez żadnych następstw. Dla jasności jednak dodajemy, że krajem tym są Włochy, że ministrem, który tak lekceważy sobie agitacyę republikańską i jej powodzenie niezaprzeczone, jest p. Depretis.

Że minister Depretis miał racyę zaznaczając wzrost stronnictwa republikańskiego we Włoszech, to nie ulega żadnej wątpliwości. Za przykładem całej prasy europejskiej zapisaliśmy ten fakt jeszcze przed otwarciem parlamentu włoskiego w chwili, gdy Pp. Rochefort, Blanqui i Pain przybyli do Medyolanu, aby tam złożyć hołd Garibaldemu i przyczynić się, jeżeli nie do świetności, to przynajmniej hałaśliwości anti-francuzkiego obchodu rocznicy bitwy pod Mentaną i odsłonięcia pomnika dla poległych w tej bitwie ochotników włoskich. I włoski minister miał niezawodnie fakt ten na myśli, stwierdzając wzrost stronnictwa republikańskiego, bo równocześnie starał się przekonać parlament, że w Medyolanie nie zaszły takie herezye polityczne, jakby ze sprawozdań dzienników wnosić było można. Składano tam wrzekomo tylko hołd republice francuzkiej, ale nie republikanizmowi w ogóle! Pp. Rochefort, Blanqui i Pain odnieśli wielki tryumf, bo ze słów włoskiego ministra wypływałoby, że byli oni reprezentantami republiki francuzkiej, a nie jedynie tej radykalnej frakcyi, która republikę uważa tylko za początek przewrotu ogólnego, za wstęp do dzieła zniszczenia wszystkiego, na czem opiera się współczesna społeczno-polityczna organizacya narodów.

W każdem innem państwie monarchicznem minister spraw wewnętrznych przyznający się do tego, że nie mógł zapobiedz wzrostowi stronnictwa republikańskiego, nie długo pozostałby u steru. Cały gabinet nawet otrzymałby za takie zeznanie od parlamentu wotum, równające się wezwaniu do demisyi. Tymczasem ani p. Depretisa ani p. Cairolego nie spotkała za to żadna nieprzyjemność; pozostają nadal w urzędzie jako ministrowie parlamentarni a nawet mogą się wykazać wielu poważnemi organami, że ich system polityczny przestrzegany wobec stronnictwa republikańskiego zjednał sobie uznanie. Jaki to jest system, o tem wiadomo powszechnie. Polega on na zasadzie *laisser faire laisser passer*, i wypływa z przypuszczenia, że monarchia we Włoszech nader jest silną a społeczeństwo włoskie nadto przylgnęło do dynastyi, żeby chwilowe powiększenie się liczby zwolenników republiki mogło dawać uzasadniony powód do jakich wyjątkowych środków ostrożności. Tymczasem w rzeczywistości przywiązanie Włochów do dynastyi sabaudzkiej znacznie oziębiło się od śmierci pierwszego króla zjednoczonej Italii, Wiktora Emanuela, i nie można nawet powiedzieć, żeby to oziębienie kres już znalazło. Monarchia lekceważąca sobie ruch republikański musi posiadać tę pewność, że społeczeństwo czuje się szczęśliwem i zadowolonem pod jej skrzydłami. Tymczasem we Włoszech dzieje się przeciwnie, i właśnie dlatego, że pod rządami monarchii coraz więcej podupada stan kraju, malkontenci spodziewają się cudów po republice.

Ankieta szkolna.

Od członka ankiety szkolnej, p. inspektora Stanisława Olszewskiego, odbieramy następujące pismo, które przez wzgląd na doniosłość rozpraw ankiety i żywe zajęcie, jakie one obudziły w kraju, podajemy:

Szanowny Panie Redaktorze! Chciej przebaczyć, iż drugi z kolei członek ankiety, obradującej obecnie we Lwowie nad zamierzoną reformą szkół ludowych, zmuszony jest artykułami, umieszczanemi w tej sprawie w krakowskim dzienniku *Czasie*, prosić Cię o umieszczenie niniejszego sprostowania. Sprostowanie moje odnosi się do artykułu drugiego umieszczonego w numerze 270 z dnia 24 b. m. *Czasu*, w którym osobiście zostałem dotkniętym, a to na tych samych podstawach, na jakich uderzono w tem samem czasopismie na pana Sawczyńskiego, a mianowicie na podstawie pojedynczych ustępów z przemówienia mojego, wyrwanych z całego toku obrad i luźnie postawionych.

Z jakiegokolwiek źródła pochodzą te artykuły, choćby najpoważniejszego, faktem jest jednak, jak to już jeden z moich szanownych kolegów w ankiecie na innem wykazał miejscu, iż na mylnych podstawach opierają swe wnioski i swą krytykę.

Wymieniony wyżej artykuł *Czasu* nie krytykuje ani czynności ankiety, ani jej uchwał lub wniosków; lecz wyrwawszy z całego mego przemówienia i z całego toku obrad pojedyncze twierdzenia, stawia je luźnie jako temat swej krytyki.

Powołując się na świadectwo wszystkich obecnych wówczas członków sekcyi pedagogiczno-dydaktycznej ankiety, w której pracach na wezwanie Wydziału krajowego biorę udział od pierwszego jej posiedzenia, tudzież na treść protokołów, spisywanych w czasie posiedzeń, przedstawiam rzecz, jak się w istocie miała.

Jeden z członków sekcyi, popierając żądania swe, ażeby zmniejszyć w istniejących dla szkół jedno i dwuklasowych (wiejskich) planach nauki wymagania w nauce gramatyki, przytoczył na potwierdzenie swego żądania okoliczność, iż nauczyciele w szkołach wiejskich zbyt przeciążają młodzież teoryami gramatycznemi. Drugi z członków sekcyi, który dla słabości nie może brać udziału w jej pracach, wyraził w liście pisanym do przewodniczącego sekcyi życzenie, ażeby w tych samych planach nauki zniżyć wymagania w naukach przyrodniczych, a jako powód życzenia swego przytoczył znowu okoliczność, iż nauczyciele niektórzy stawiają zbyt wygórowane wymagania w tym kierunku, i wykładają dzieciom z fizyki i chemii rzeczy, dla nich zupełnie nieprzystępne.

Ponieważ wiadomo powszechnie, iż ankieta powołaną została do wyrażenia opinii, czy i jakie zmiany byłyby pożądane w obecnym ustroju szkół ludowych, a mianowicie w istniejących ustawach i przepisach; przeto odpowiadając na powyższe twierdzenia oświadczyłem, iż w wypadkach podniesionych przez owych panów właściwie nie przepisy istniejące są przyczyną owego przeciążania młodzieży, lecz ich wykonanie, gdyż przepisy te wzbraniają nawet wyraźnie udzielania w szkołach początkowych ścisłej, teoretycznej i systematycznej nauki gramatyki, i polecają udzielać tej nauki jedynie **praktycznie** (a nie **publicznie** lub **pobieżnie**, jak to wyrażono w przypisku redak-

---

Ifigenia po polsku.

W czasach, gdy naturalistyczna szkoła francuskiego romansopisarstwa zasypuje nas gradem romansideł, które z gorliwością godną lepszej sprawy usiłują zbrudzić wyobraźnię czytelnika, włócząc ją po rynsztokach społecznego życia, każąc jej patrzeć wyłącznie na obrazy zmysłowego rozpasania i moralnego zbydlęcenia, i to wszystko czynią w imię postępu ludzkości, w czasach tych mnożenie się przekładów takiego arcydzieła, jak *Ifigenia*, dobrym, pocieszającym jest znakiem. Widać, że *Nana* nie stała się dla nas jeszcze ideałem niewieściej postaci, że woda z kałuży romansów francuskich nie odebrała nam jeszcze zamiłowania w smaku czystej, źródlanej wody, skoro wydeptujemy nowe ścieżki do takiej krynicy, jaką jest *Ifigenia* Göthego.

Jest to bezwątpienia najlepsza i najidealniejsza postać, jaką stworzył Göthe. Charakterystyka jej tak wielką odgrywa rolę w sztuce, że cały dramat zdaje się służyć tylko za ramy dla tej postaci. Wskutek tego dramatyczność tego dzieła może nie jest dość silną. Zarzucał to Szyler *Ifigenii* a za nim Lewes w swojej słynnej monografii o Göthem, ale pomimo to obaj utrzymują, że „*Ifigenia* jest kreacyą przedziwną, która pozostanie na zawsze rozkoszą i podziwem ludzkości". Żaden sąd o niej nie jest tak trafnym, jak to powiedzenie, że swoją podniosłością i przedziwną harmonią sprawia wrażenie wspaniałej świątyni. W istocie jest to świątynia, a bóstwem w niej źródlana czystość dziewiczej duszy, która nawet dla ocalenia siebie i najdroższych sobie istot nie zdolna skalać się kłamstwem.

Pomimo idealnych form greckiego dramatu, pomimo iż zbudowana na gruncie mitologii greckiej, nie jest to przecież pogańska świątynia. Takiej czystości dziwnej nie znał świat starożytny; to też *Ifigenię* Göthego stworzyć mógł tylko duch chrześciański, skojarzony ze sztuką grecką.

Ale im doskonalszy autor, tem trudniejsze zadanie tłómacza. W *Ifigenii* trudności tego zadania potęgują się do wysokiego stopnia. Żeby nic nie uronić z głębokich myśli poety a wypowiedzieć je tak, jak są wypowiedziane w oryginale, z klasyczną jasnością i pełną gracyi prostotą, żeby całość przekładu natchnąć duchem uroczystej podniosłości, i napełnić taką cudowną muzyką wiersza, jaka rozbrzmiewa w utworze Göthego, na to potrzeba być, jeżeli nie tak wielkim poetą, jak Göthe, to w każdym razie poetą, zdolnym wspiąć się do tej czystości estetycznego smaku, jaką posiadał Göthe. Takiego przekładu nie mamy dotychczas i długo zapewne jeszcze będziemy na niego czekali. Dlatego też pożądane są i inne przekłady, któreby nam przynajmniej częściowo odkrywały piękności niemieckiego arcydzieła. Takich przekładów mamy tylko dwa: Ludwika Jenikego, wydany w Warszawie 1863 roku i przekład, o którym mam mówić obecnie, pani Maryi z Neyów Kurtzmanowej, wydany w roku bieżącym w *Bibliotece Uniwersalnej* w Tarnowie. W bibliografii Estreichera znajduje się wiadomość, że są jeszcze w rękopisach przekłady *Ifigenii* Antoniego Szabrańskiego, Felicyana Łobeskiego, Ksawerego Godebskiego i Paszkowskiego, ale jako niewydane nie istnieją one dla publiczności polskiej.

P. Ludwik Jenike, któremu literatura polska zawdzięcza wiele przekładów arcydzieł Göthego, umie wniknąć w ducha mistrza, odczuć wszystkie piękności jego utworów, przejąć się jego artystycznym spokojem, ale za mało ma poetycznej twórczości, za mało jest poetą, aby mógł odlać z rodzimego materyału w całej doskonałości taki posągowy utwór, jakim jest *Ifigenia*. Dlatego obok ustępów wypowiedzianych z siłą, prostotą i powagą, znajdujemy w jego przekładzie inne, odarte z göthowskiego wdzięku i göthowskiej prostoty. Przytem niewolnicze trzymanie się jambicznej formy wiersza nie wychodzi na dobre przekładowi. Jamb w poezyi polskiej nie jest naturalnym rytmem, ale sztucznym; w krótszych utworach, w lirycznych urywkach może on jeszcze być użyty bez obawy wywołania nużącej monotonności i nadwerężenia naturalnego szyku wyrazów; w tak wielkiej całości, jak *Ifigenia*, użycie jego bez wywołania owych złych następstw jest prawie niepodobieństwem. Można powiedzieć, że p. Jenike, zaprzągłszy jamb do swego przekładu, wiele jeszcze dokazał w zręcznem kierowaniu nim, a przecież nieraz musiał dla rytmu poświęcać szyk naturalny i stawiać np. bezakcentowe **się** na początku wiersza, co jest niemiłe dla ucha polskiego, jak w tych wierszach:

> Bo każdy, kto przed tobą na tej ziemi
> **Się** znalazł....

Albo ten dalszy:

> Odwracasz oczy: tak i słońca lice
> **Się** odwróciło od występnych rodu.

W każdym razie przekład to w ogóle wierny i ustępy, tchnące więcej męzką siłą i powagą niż niewieścią gracyą, szczęśliwie odtwarzający.

Pani Kurtzmanowa dokonała przekładu swego również wierszem białym, ale o rytmie mięszanym, tak właściwym poezyi polskiej. Pod względem wierności ustępuje ten drugi przekład pierwszemu, a mianowicie tu i ówdzie myśl jakaś Göthego, obraz jakiś o konturach wyraźnych i spokojnych rozpływa się w szerokim ogólniku, albo co gorzej, staje się niezrozumiałym. Weźmy dla przekładu to, co mówi Pylades, gdy przy pierwszem spotkaniu z Ifigenią z ust jej usłyszał dźwięki mowy rodzinnej, greckiej. U Göthego tak brzmią słowa Pyladesa:

> *O süsse Stimme! Vielwillkommner Ton*
> *Der Mutterspracb' in einem fremden Lande!*
> *Des väterlichen Hafens blaue Berge*
> *Seh' ich Gefangner neu willkommen wieder*
> *Vor meinen Augen.*

U pani Kurtzmanowej Pylades mówi:

> O słodki głosie; upragniony dzwięku
> Mowy rodzinnej wśród obcego kraju!
> Gór modrych wierzchy mej ojczystej ziemi,
> Uwięzionemu przed oczami stają.

Obraz Göthego *des väterlichen Hafens blaue Berge*, w którym widzimy nietylko góry błękitniejące na horyzoncie, ale i powierzchnię morskiej odnogi, którą ujmują w ramiona i w której się przeglądają, obraz ten w polskim przekładzie staje się niezupełnym, mowa tu bowiem tylko o górach „ojczystej ziemi" a nic nie wskazuje, że góry te nad morzem się wznoszą. U Jenikego wiersz ten brzmi: „Ojczystych brzegów siniejące góry", i jakkolwiek nie odtwarza w całości göthowskiego obrazu, zbliża się jednak bardziej do niego, niż odpowiedni wiersz pani Kurtzmanowej.

W innych, nielicznych zresztą ustępach jej przekładu bywa gorzej, bo myśl, obraz oryginału jest przeinaczony, i to przeinaczony tak, że cały ustęp staje się niezrozumiałym. W monologu, rozpoczynającym akt czwarty, Ifigenia mówi te piękne słowa:

> *Weh!*
> *O Weh der Lüge! sie befreiet nicht,*

cyi *Czasu*) przy czytaniu, o ile tego wymaga zrozumienie należyte rzeczy, zrozumienie języka i nauka ortografii Na dowód twierdzenia mego przytoczyłem instrukcyę, wydaną z urzędu jeszcze w roku 1867 i pokazałem ją w oryginale owemu członkowi ankiety, wzbraniającą jak najwyraźniej udzielanie systematycznej teoryi gramatycznej w szkołach początkowych. Na podniesiony przez drugiego członka ankiety zarzut względem nauki fizyki i chemii, oświadczyłem, iż przepisane plany nauki wyraźnie wskazują, że nauka ta odbywać się winna w szkołach jedno- dwu- a nawet trzechklasowych jedynie na podstawie ustępów, zawartych w książkach do czytania w języku ojczystym, i dodałem, że planami temi wyraźnie nawet wzbroniono używania w tej nauce w szkołach tej kategoryi osobnych podręczników, celem zapobieżenia możliwym nadużyciom. Tak co do pierwszego jak drugiego oświadczenia dodałem, iż jeżeli to, co twierdzą członkowie owi ankiety, gdzieś się dzieje, to pochodzi z niewiadomości lub nadużycia nauczyciela. Otóż nie był to ani wniosek ani uchwała, lecz proste wyjaśnienie, a sądzę, iż do takiego wyjaśnienia jako człowiek zajmujący się temi sprawami byłem obowiązanym, gdyż w tym celu zostałem tam powołanym. Powtarzam jeszcze raz, iż dyskusya ta tyczyła się jedynie szkół jedno i dwuklasowych.

Nie twierdziłem nigdy i nigdzie, jakoby w obecnym systemie naukowym szkół ludowych, a szczególnie w istniejących planach nauki, nie należało nic zupełnie zmieniać; przeciwnie, przedłożyłem ściśle sformułowane wnioski względem zmian, pożądanych w istniejących planach nauki, szczególnie w szkołach jedno i dwuklasowych, z powodu sześcioletniego okresu obowiązkowej nauki w kraju naszym. Mimo to nie przestanę twierdzić, na podstawie długoletniego doświadczenia, iż utyskiwania na obecny system szkół ludowych mają przeważnie swe źródło w niedostatecznem wykonaniu istniejących planów nauki i przepisów, szczególniej ze strony nauczycieli dawniejszych, którzy kształciwszy się w dawniejszych kursach pedagogicznych, nie mieli nawet sposobności do przyswojenia sobie wiedzy, jakiej wymaga system obecny, a takich nauczycieli mamy jeszcze większą połowę w kraju Ponieważ zaś jak to powszechnie wiadomo, główną treścią nauki w dawniejszym systemie była teorya gramatyczna, to też ci sami nauczyciele najczęściej zapełniają obecnie naukę w szkole ową teoryą i dają powód do zarzutów przeciw obecnemu systemowi, a mianowicie ze strony ludzi, nieobeznanych należycie z tym systemem. Wiadomo mi przecież, iż wielu z takich nawet nauczycieli uzupełniło własną pracą swą wiedzę w każdym niemal kierunku, a więc nie czyniłem nigdy i nie czynię zarzutu całemu nauczycielstwu, zwłaszcza, gdy nie ono temu winne, lecz system, w którym było wychowane. To też w przemówieniu mojem, stanowiącem temat owego artykułu, żaden człowiek nieuprzedzony nie zdoła dopatrzyć się takiego zarzutu, jakiego nie trudno odgadnąć, z jakich powodów dopatrzył się autor jego. Wszak uwagi moje odnosiły się do wypadków, podniesionych przez członków ankiety, ale nie do całego stanu nauczycielskiego lub przeważnej jego części, wszak wypadki nadużycia wydarzyć się mogą nawet w najpomyślniej rozwijających się instytucyach, a nadużycia te pochodzić mogą nie koniecznie z rozmysłu, lecz także z niewiadomości. Wszak właśnie nauczyciele młodzi, którzy wykształcili się w seminaryach nauczycielskich, dopuszczają się niekiedy w zbytnej swej gorliwości nadużycia w przeciwnym zupełnie kierunku, a to kładąc zbyt wielki nacisk w nauce swej na realia z uszczerbkiem dla nauki języka. Trafiają się nawet wypadki, iż niektórzy nauciele, postępując za głosami, pojawiającemi się w rozmaitych pismach publicznych, wcale nie uczą gramatyki w szkołach wiejskich. To też rozporządzenie ministeryalne z dnia 5 kwietnia 1878 r. do l 5316, na które powołuje się autor owego artykułu w *Czasie* ma właśnie na celu zapobiedz takim nadużyciom w kierunkach wręcz przeciwnych, gdyż pragnie zapobiedz zbytniemu uwydatnianiu nauki realiów, szczególnie w szkołach kategoryi niższej na niekorzyść nauki języka, główny zaś nacisk kładzie na naukę gramatyki w klasach 3 4 i 5tej, zkąd młodzież zwykła przechodzić do szkół średnich. Ależ przemówienie moje w ankiecie, na którem autor osnuł swą krytykę, nie odnosiło się wcale do szkół tej kategoryi; na jakiejże więc podstawie wciągnięto do tej krytyki owe rozporządzenie ministeryalne? Czyliż właściwem jest również w tym artykule powoływanie się na niewiadomość przepisów u tych właśnie, którzy z obowiązku znać je powinni?

Z przedstawienia tego osądzi każdy nieuprzedzony, czy i o ile krytyka mego przemówienia w ankiecie, podniesiona w owym artykule *Czasu*, ma jakąkolwiek rzetelną podstawę, a jeszcze więcej, czy można w nim dopatrzyć się rzetelnej dążności przysłużenia się sprawie, do której się odnosi. Właściwa dążność artykułu objawia się dopiero z tego, iż wciąga prawie gwałtem w krytykę swą czynności inspektorów, gdyż przecież przemówienie moje, stanowiące właściwie temat artykułu, nie nastręczało mu wcale do tego powodu.

Z krytyki tej wysnuł również autor niezbędną potrzebę wydania szczegółowej instrukcyi metodycznej dla nauczycieli. I tego żądania nie mogę pominąć milczeniem, tem więcej, iż powtarza się wielokrotnie z rozmaitych stron od dłuższego już czasu, a z żądaniem tem łączy się także żądanie wydania podręczników dla nauk realnych. Żądania te pochodzą przeważnie od nauczycieli, o których wyżej wspomniałem, mianowicie od takich, którzy kształcili się w dawniejszych tak zwanych kursach pedagogicznych. Żądaniu temu nie dziwię się wcale, pragną oni tym sposobem uczynić ile możności zadość wymaganiom systemu obecnego. Atoli pouczony doświadczeniem, nabytem z licznych wypadków szczegółowych, pozwolę sobie wyrazić powątpiewanie, azali zyskałaby na tem sprawa sama, to jest nauka w szkołach ludowych, szczególnie jedno- i dwuklasowych (gdyż do tych jedynie odnosi się moje przemówienie), gdyby w zupełności uczyniono zadość tym wymaganiom.

Doświadczenie pouczyło mię, iż w wielu wypadkach nauczyciele dyktowali młodzieży szkolnej całe ustępy z podręczników, i wymagali od niej wyuczenia się ich na pamięć. Co się zaś tyczy instrukcyi, jestem przekonania, iż instrukcya taka, jeżeliby miała osiągnąć cel zamierzony, musiałaby być zastosowaną nietylko do każdej kategoryi szkół, do każdego przedmiotu, ale nawet prawie do indywidualności nauczyciela. Przypuściwszy, iż instrukcya taka rzeczywiście byłaby możliwą, śmiem twierdzić, iż uczyniłaby z nauczyciela bezmyślną machinę.

Twierdząc to, nie zaprzeczam jednak wcale możliwości wydania, szczególnie dla szkół niższej kategoryi, takich planów nauki, któreby obejmowały nietylko zakres nauki dla każdego oddziału i w każdym przedmiocie, lecz również określały szczegółowo cały tok tej nauki; chociaż znowu plany takie nie mogą się już nazywać planami zasadniczemi, które wydawać powinna władza szkolna, lecz są już planami szczegółowemi, które układać powinna, według istniejących przepisów, każda szkoła dla siebie z uwzględnieniem stosunków miejscowych.

Jeszcze jeden zarzut, z którym wprawdzie nie spotkałem się w artykule *Czasu*, lecz który obija się często o moje uszy, muszę tu podnieść. Twierdzą niektórzy, iż obecne plany nauki należy zmienić dlatego także, iż znaczna większość nauczycieli w kraju naszym nie jest należycie przysposobioną do ich przeprowadzenia w szkole, a więc należałoby zastosować wymagania planów tych do uzdolnienia nauczycieli. Na to muszę odpowiedzieć, iż we wszystkich krajach cywilizowanych prawodawstwo orzeka, jakiego stopnia oświaty potrzeba społeczeństwu; według tego orzeczenia układają i wydają władze szkolne plany nauki, a do wymagań tych stosują wykształcenie nauczycieli, którzy je mają przeprowadzić. Nie plany więc stosują do przysposobienia nauczycieli, lecz przysposobienie nauczycieli stosują do wykonania wymagań planów.

I w naszym kraju rozpoczęto tym samym torem reformę szkolnictwa ludowego, lecz przeprowadzanie tej reformy trwa zaledwie od kilku lat. Czyliż możliwą jest rzeczą przeprowadzić w kilku latach zmianę czterech tysięcy prawie nauczycieli? Czyliż można żądać od ludzi starszych, choćby nawet najlepszych chęci, by w kilku latach uzupełnili swe wiadomości? Czyliż można w kilku latach dostarczyć dostatecznej ilości świeżych, należycie przysposobionych sił nauczycielskich? Wszak każda instytucya poważna wymaga czasu, ażeby się należycie rozwinęła, jakże więc można po upływie zaledwie kilku lat jej istnienia wydawać stanowczy wyrok o jej użyteczności i domagać się jej zmiany w takim nawet razie, gdy się przyznaje, iż instytucya ta jest lepszą od dawniejszej?

Azaliż nie wypada zastanowić się nad tem, czy nie zbyt wcześnie wymaga się jej zmiany? Czyż nie mamy dowodów, iż wszelkie częste zmiany poważnych instytucyj powodowały nieobliczone szkody w społeczeństwach?

Pozwalam sobie również przy tej sposobności podnieść jedną okoliczność, bardzo zdaje mi się ważną w obecnej chwili, gdy się toczą rozprawy nad sprawami szkolnemi. Oto biorąc pod dojrzałą rozwagę artykuły, umieszczane dotąd w rozmaitych dziennikach krajowych w tej sprawie, musi każdy nieuprzedzony, a zaznajomiony należycie ze sprawami szkół ludowych, przyznać, iż nie można się w nich dopatrzyć ani jednego dodatniego szczegółu celem przeprowadzenia pożądanej zmiany w obecnym systemie, z któregoby obradująca właśnie ankieta przy najlepszych nawet chęciach skorzystać mogła. Są to jedynie ogólniki, przyganiające prawie wszystkiemu, co istnieje, tchnące niechęcią nietylko do obecnego systemu, lecz także do istniejących władz szkolnych, a szczególnie do obecnych nadzorów, do ankiety, a w wyższym nawet stopniu do jej członków. Czy postępowaniem takiem można przysłużyć się sprawie, o którą właściwie chodzi? Czy nie wprowadza się tym sposobem w błąd opinii publicznej w tak ważnej sprawie dla kraju, czy nie musi w każdym, pragnącym rzetelnie pomyślnego rozwoju szkolnictwa ludowego, a znającym dobrze stosunki jego w kraju naszym powstać obawa, iż postępowanie takie bardzo łatwo wywołać może zamęt i rozstrój w szkolnictwie ludowem? (D. n.)

SPRAWY MONARCHII

W sprawie reformy podatku gruntowego umieszcza *Presse* na miejscu naczelnem uwagi godny artykuł, w którym czytamy: „Przeważna większość członków komisyi centralnej wychodziła z zapatrywania, że uregulowanie podatku gruntowego na podstawie ustawy z dnia 24 maja 1869 tudzież zmian, jakie później w niej poczyniono, jest wprawdzie sprawą państwową w całem znaczeniu tego słowa, że jednak kwestya ekonomiczna tego rodzaju winna być załatwioną w sposób ściśle objektywny bez żadnej przymieszki politycznej. Ktokolwiek obznajomił się choć trochę z rozlicznemi czynnikami, jakie przy badaniu czystego dochodu z pojedyńczych rodzajów kultury muszą wchodzić w rachubę, ten rozpoczynając robotę z pewnością wmięszania polityki do tej sprawy nie mógł uważać za rzecz pożądaną. Czynnikami temi są przedewszystkiem rodzaj i jakość gruntu, przychód w naturaliach, ceny produktów, koszta robotnika i nakładu, stosunki zbytu i t. p., w dalszym rzędzie zaś jako materyał dla centralnej komisyi, poprzednie prace komisyj krajowych, informacye na miejscu, zestawienia i wnioski referentów rządowych wreście wywody zawarte w petycyach i podaniach z pojedyńczych krajów. Otóż komisya centralna, na którą ustawa włożyła zadanie ostatecznego ustanowienia taryf klasyfikacyjnych dla wszystkich krajów, wzięła się do tego w ten sposób że komitetowi z 18 członków poruczyła przedyskutowanie tej sprawy i postawienie wniosków. Ze względów czysto urzędowych postanowił komitet przejść wszystko w trzech oddzielnych czytaniach i tak odbyto pierwsze czytanie przejrzeniem wszystkich pojedyńczych pozycyj taryfowych kraj za krajem, dystrykt za dystryktem. Chodziło o nabycie trafnego poglądu na rzeczywiste stosunki pojedyńczych krajów i na tej żmudnej pracy analitycznej upłynęło dwa miesiące. Po ukończeniu tego pierwszego czytania musiało naturalnie nasunąć się pytanie, jaką metodę postępowania obrać należy przy drugiem czytaniu dla osiągnięcia trafnego stosunku między taryfami pojedyńczych krajów; czy praktykowanego dotąd roztrząsania każdej pozycyi taryfowej z osobna, czyli też łączenia kilku razem według grup krajów. Propozycye w tym względzie zostały, jako substrat do naradzenia się nad dalszem postępowaniem, przedłożone prywatnemu zebraniu 24 członków komisyi centralnej, a od ich aprobaty uczyniono zawisłem, czy mają one być przedłożone także komitetowi 18tu. Gdy z **żadnej strony** nie wystąpiono z wnioskiem przeciwnym, a przeważna większość obecnych oświadczyła, że zgadza się na te propozycye, zostały one oficyalnie wniesione do komitetu 18. O wykluczeniu dyskusyi nie mogło tu być mowy, gdy przecież każdemu członkowi przysłużać musi i rzeczywiście przysłuża prawo objawienia swego zdania i postawienia wniosku, jaki mu się odpowiednim wydaje — prawo, które dotychczas nietylko członkom komitetu, lecz w równej mierze wszystkim należącym do komisyi centralnej zawsze stało otworem. Gdy zaś przy tej sposobności z najdogodniejszego i najbliższego środka opozycyi t. j. z krytyki i stawiania wniosków przeciwnych tylko w bardzo nieznacznej mierze robiono użytek, a za to następnie po za lokalem posiedzeń wystąpiono z tendencyjnem protestem, przeto można uważać za rzecz udowodnioną, że nie chodziło tu bynajmniej o rzecz samą, lecz raczej o pozór, aby sprawę regu-

---

Wie jedes andre wahrgesprochne Wort,
Die Brust; sie macht uns nicht getrost, sie
[ängstet
Den der sie heimlich schmiedet, und sie kehrt,
Ein losgedrückter Pfeil, von einem Gotte
Gewendet und versagend, sich zurück
Uud trifft den Schützen.

Pani Kurtzmanowa tak tłómaczy ten ustęp:

Biada, biada
Kłamstwu! Pierś po niem wolno nie odetchnie,
Jako po prawdzie ono nie ukaja,
Lecz straszy tego, kto je wynajduje
I wraca strzałą wypuszczoną z dłoni
Mściwego bóstwa zwróconą ku temu,
Kto ją wypuścił.

Któż strzałę wypuścił i kogo ona przeszywa? Podług przekładu, o którym mowa, mściwe bóstwo wypuściło strzałę i mściwe bóstwo w konsekwencyi zostało nią ugodzone. Doprawdy, gotów jestem myśleć, że to jakaś lapidarna omyłka druku (omyłek druku w tym przekładzie jest legia), która ciężarem swoim tak sens rozgniotła, że pierwotnych jego rysów wcale rozpoznać nie można. Przekład Jenikego nie oddaje wprawdzie wdzięku i muzyki göthowskiej poezyi, ale przynajmniej wierniej tłómaczy myśl poety:

Biada kłamstwu!
Gdy prawda z piersi spycha ciężar, ono
Udręcza serce tego, kto je głosi,
I jako strzała wyrzucona z łuku,
Gdy ręka bóstwa ją odwróci, nieraz
W samego strzelca godzi.

W innych znowu miejscach przekładu pani Kurtzmanowej myśl oryginału oddana jest dość wiernie, ale zamknięta w wiersze bardzo nieharmonijne, w zwroty bardzo niezręczne. Naprzykład ten ustęp z dyalogu pomiędzy szalejącym Orestem a Ifigenią:

Luby Oreście! Chcesz że mnie posłuchać?
Czy ci krew w żyłach skrzepła w towarzystwie
Straszliwych bogiń? Czy głowy potwornej
Gorgony czary skrępowały członki?

Wyrazy: „w żyłach“ i „w towarzystwie“, umieszczone obok siebie, dość rażą, ale daleko więcej razi to, że wszystkie siedm ostatnich wyrazów przytoczonego ustępu kończą się na *y* lub podobne do *y* brzmienia.

Jednakże nie jest to przekład, któregobyśmy nie mieli witać życzliwie. Naprzód zboczenia pod względem myśli są nieliczne, powtóre posiada on niektóre zalety, na których zbywa przekładowi pana Jenikego, mianowicie ma naturalniejszy, przyjemniejszy dla ucha rytm wiersza i w tonie swoim odtwarza częściowo ów wdzięk dziewiczy, który nas tak zachwyca w poemacie Göthego. W niektórych ustępach przekład ten nic prawie nie pozostawia do życzenia, jak n. p. w tych słowach Ifigenii do Oresta:

Przyjdź do siebie bracie,
I poznaj we mnie siostrę znalezioną.
Nie bierz za płochą i występną żądzę
Niebiańskich uczuć radości siostrzanej.
O zdejmcie z jego martwych ócz zasłonę
Bogi łaskawe! niech chwila radości
W potrójną nędzę nam się nie zamieni! —
Jam jest tą dawną zaginioną siostrą,
Bogini mnie uniosła od ołtarza,
I przechowała tu w przybytku świętym;
Ty zaś schwytany, dany na ofiarę,
W kapłance siostrę własną odnajdujesz.

W przekładzie pana Jenikiego ustęp ten więcej ma pompatycznej powagi niż naiwnego wdzięku i prostoty. Oto, jak brzmi:

O bracie!
Uspokój się i poznaj utraconą!
Niech radość siostry beznamiętna, czysta,
Nie wyda ci się lekkomyślną żądzą.
Bogowie raczcie zedrzeć z oczu jego
Zasłonę błędu, by najwyższe szczęście
Na zgubę nam nie wyszło. Jam jest ową
Straconą siostrą twoją. Od ołtarza.
Bogini mnie uniosła i schroniła
Do tej świątyni swojej Wyście tutaj
Więźniami na ofiarę skazanymi,
A jej kapłanką ja.

Przekład pani Kurtzmanowej poprzedza krótka przedmowa dr. A. P. Oby była jeszcze krótszą, niż jest, krótszą o cały końcowy ustęp! Byłoby to z niemałą korzyścią dla przekładu *Ifigenii* a z niemniejszą dla doktorskiej godności autora przedmowy. „Jest to znamieniem wielkich tylko poetów, powiada dr A. P., że ich postaci tak zjednywają sobie każdego, kto przystępny jest wrażeniom sztuki. A drugą ich (a zatem wielkich poetów) zaletą jest, że lepszą część istoty ludzkiej, to co w niej zacne i wzniosłe, stawiają w świetle jaśniejszem, przemagającem nikczemności cienie i **otóż rzecz dziwna!** — poeta, który w innych dziełach swoich zrywa się jak tytan przeciwko prawdzie, umiał wlać w duszę poganki Ifigenii chrześciańskie uczucia, wyposażył ją wiarą, nadzieją i miłością, powiódł te cnoty do walki z potęgami złemi i do zwycięstwa“.

I otóż rzecz dziwna! Kilka zdań stoi obok siebie tak wzajem z sobą pokłóconych, że ani sposób ich pogodzić i do jakiej takiej zażyłości sąsiedzkiej doprowadzić aby się nareszcie dowiedzieć od nich, co myśli dr. A. P. o Göthem i o znamienitych wielkich poetów.

J. Tretiak.

lacyi podatku gruntowego wyzyskać dla celów politycznych. Co się tyczy wniosków, które przedłożono członkom komissyi najprzód na zebraniu prywatnem a następnie wskutek uzyskanego *per majora* zatwierdzenia wniesiono do komitetu 18tu, to polegają one na wskazanej już w ustawie i rzec można naturalnej podstawie taryf krajowych. A ponieważ taryfy pojedyncze wyrażają tylko czysty dochód każdej klasy i każdego rodzaju kultury z osobna, to rzecz jasna, że zapomocą prostego obliczenia ze wszystkich pozycyj taryfowych pewnego kraju wyniknie suma czystego dochodu dla tegoż kraju, która znowu stać musi w pewnym stosunku do ogólnej sumy dochodu wszystkich prowincyj monarchii. Skoro więc stosunki wzajemne taryf w pierwszem czytaniu zostały zbadane, to zmiana ich *in plus* albo *in minus* jest już tylko zadaniem rachunkowem, jeżeli udział każdego kraju w ogólnej sumie czystego dochodu w przybliżeniu został oznaczony. Wyrachowanie miary tych kwot krajowych zawisło jednak od warunków, o których była mowa na wstępie, przyczem nadmienić musimy, że na te warunki zwracano wszelką możliwą uwagę. Ustawa nigdy przepisywać nie może, w jaki sposób ciało obradujące rozwijać ma swój tok myśli dla zbadania i uporządkowania przekazanego mu materyału. Można przepisać tylko zewnętrzną formę obrad i uchwał, aby każdemu członkowi zastrzedz udział w rozprawach. Zarzut nielegalnego postępowania musi przeto być stanowczo odparty. Także i ta okoliczność zasługuje na wzmiankę, że każdy, kto zadaje sobie trud opracowania czegoś, czyni to zwykle albo sam, albo w towarzystwie co najwięcej kilku osób, nigdy zaś wobec pełnego zgromadzenia. To prawo urządzenia sobie pracy według własnego widzimisię przysługa niewątpliwie także każdemu członkowi komisyi centralnej, którzy nie zasłużyli za to na miano spiskowców, jak to dziennikom nazywać się ich podoba. Przysługa też każdemu członkowi nietylko prawo, ale ma on nawet obowiązek zasięgania u organów rządowych wszelkich wyjaśnień, jakie za potrzebne uważa, co jeszcze nie może uzasadnić zarzutu konszachtów i t. p. Wszystkie te wycieczki należą przeto do rzędu grubiaństw i usuwają się z pod dyskussyi.

Z tego punktu widzenia komitet 18tu rozpoczął swoją działalność, a obecnie przystąpił do drugiego czytania Operat. jaki ztąd wyniknie, będzie jeszcze w trzeciem czytaniu poddany rewizyi a ewentualnie sprostowaniu a dopiero potem przyjdzie przedłożenie przed pełną komisyę centralną. Nie można przeto twierdzić, aby do wnoszenia wniosków przeciwnych nie było sposobności. Na teraz nie wchodzimy bliżej w zarzuty i podejrzenia rzucane na komisyę centralną, i mamy nadzieję, że przyjdzie czas, w którym po ukończeniu sprawy będzie można. nie popełniając niedyskrecyi podać do wiadomości przedmiotowe wyjaśnienia. Aż do tego czasu jednak większość komisyi, tak gwałtownie zaczepiona, ma prawo domagać się przynajmniej, aby jej nie odmawiano zdolności do objektywnego oceniania rzeczy, które dotychczas według najlepszego swego przekonania wykonywała. Będąc zdecydowaną postępować tak i nadal, musi odpowiedzialność za wszelkie pogłoski alarmujące pozostawić tym, którzy je rozsiewają."

— Z powodu pogłoski, że rząd zamierza wnieść do Rady państwa projekt rozszerzenia prawa wyborczego, pisze *Fremdenblatt*: „Rząd tej kwestyi nie poruszy z tego powodu, ponieważ w ogóle nie chce w Izbie deputowanych poruszać żadnych kwestyj konstytucyjnych, aby nie dawać pobudki do walk konstytucyjnych w tym lub owym kierunku. Nasuwa się przypuszczenie, że wszelkie usiłowanie zmienienia konstytucyi, choćby nawet w duchu liberalnym, w duchu jej postępowego rozwoju, obudzićby mogło chęć, aby nie ograniczyć się na tych zmianach, że zatem naraz wypłynąćby mogły tak z lewicy jak z prawicy projekta i programy, któreby wniosły do parlamentu żywioły fermentu i wzburzenia. Rząd natomiast zamyśla dać parlamentowi pracę nad kwestyami gospodarczemi, które i tak same przez się codziennie więcej występują na pierwszy plan i w wysokim stopniu absorbują uwagę publiczną i troskę publiczną. Rozprawy i walki czysto politycznej natury, któreby wówczas odbiły się w parlamencie może w nowych politycznych formacyach i sporach w łonie stronnictw, musiałyby zepchnąć sprawy ekonomiczne na drugi plan, a naszą czynność parlamentarną postawiłyby w przykrem położeniu przymusowem, że przyszła kampania skończyłaby się bez rezultatów ekonomicznych a bardzo prawdopodobnie bez upragnionego postępu."

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rada ekonomiczna w Prusiech).

Stronnictwo lewicy w Izbie pruskiej nie zaniedbuje żadnej sposobności do wystąpienia z krytyką polityki ekonomicznej ks. Bismarcka. Lewica pragnie przekonać kraj, że polityka ks. kanclerza utrwaliła jedynie stronniczą przewagę wielkich interesów. W tych dniach naprzykład deputowany Richter ponownie dowodził, że polityka ta jest socyalno-arystokratyczną, a poseł baron Minnigerode przy pozycyi budżetowej dóbr państwa dowodził, że położenie rolnictwa jest nader smutne, jakkolwiek minister Lucius przedstawiał stan rolnictwa w czasie obrad nad budżetem jako kwitnący. W dniu 26 b. m. Richter przy rozprawach nad budżetem ministerstwa rolnictwa, krytykował ponownie radę ekonomiczną, która ma być utworzoną na mocy rozporządzenia z dnia 17 listopada. Wybory reprezentantów z Izby handlowej do rady ekonomicznej mają się odbyć już w dniu 7 grudnia. W obszernym i wszechstronnie rozbierającym przedmiot wywodzie, zwracał Richter uwagę, że przez ominięcie w tej sprawie sejmu, uchylono ją z pod obrad publicznych. Dowodził, że niepotrzebnem jest tworzenie instytucyi rady ekonomicznej obok parlamentu i sejmu, obok sejmików handlowych i krajowego kolegium ekonomicznego, a nakoniec obok niemieckiej rady rolniczej; udowadniał także, iż rada ekonomiczna nie będzie miała w istocie żadnej wartości, z powodu swojej organizacyi wewnętrznej. Gdy bowiem wspomniane powyżej instytucye wychodzą z wolnych wyborów, albo przynajmniej wybierają swobodnie przewodniczących, to rada ekonomiczna składać się ma tylko z członków pośrednio lub bezpośrednio mianowanych, we wszelkich sprawach zależna będzie od rządu, a kierownictwo w niej obejmą ministrowie. Organizacya rady obmyślaną jest nawet w ten sposób, ażeby przewodnictwo w niej miał zawsze zapewnione sam książę Bismarck. Będzie to zatem, zdaniem mowcy, tylko kopia ustroju napoleońskiego, wyposażona pozorną władzą, którąby przy sposobności można zwrócić przeciw sejmowi. W dalszym ciągu dowodził Richter, że interesa, które ma wziąć pod opiekę rada ekonomiczna, mają dotychczas daleko lepszą reprezentacyę. Nikt naprzykład nie ośmieli się twierdzić że rolnictwo przez częściową reprezentacyę w tej z 75 osób składającej się instytucyi. będzie silniej i lepiej reprezentowane, niż w sejmie, gdzie zasiada stu posłów ziemiańskich. niż także w Izbie wyższej która w $^4/_5$ składa się z obywateli ziemskich. Jaka myśl przewodnia — dodaje Richter — przyświecała twórcom nowej instytucyi. wynika z charakterystycznego okólnika, który wzywa prezesa Izby handlowej do zarządzenia wyborów reprezentacyi do rady ekonomicznej. W urzędowym tym okólniku wezwani są uprzejmie prezesowie Izb handlowych, ażeby zwracali uwagę na wyznanie religijne i stanowisko polityczno-handlowe przyszłych reprezentantów. Mniemał także Richter, że kilku z góry zamianowanych członków klasy robotniczej nie będzie mogło reprezentować dostatecznie interesów robotniczych. Całość tej instytucyi nie jest niczem innem, tylko zależną od rządu komisyą ministeryalną, utworzoną w tym celu, ażeby wzmocnić stanowisko kanclerza wobec parlamentu i innych ministrów. Nowa instytucya w razie upadku dzisiejszego systemu, upadnie jedna z pierwszych.

Z ministrów najprzód Lucius wystąpił przeciw wywodom Richtera. Zaprzeczył on, żeby nowa korporacya uszczuplała znaczenie parlamentu, a co do reprezentacyi innych interesów, to właśnie celem rady ekonomicznej jest usuwanie sprzeczności między temi interesami. Deputowany Hänel poczytywał wprowadzanie nowego kółka do machiny prawodawczej za niezgodne z konstytucyą. Na wątpliwości te odpowiada minister sprawiedliwości Friedberg, oświadczając, że rada ekonomiczna nie jest żadnym urzędem, ale raczej fachową komisyą doradczą, w takim rodzaju jak niejednokrotnie zwoływane były komisye dla rozbioru kwestyj szczególnych. Deputowany Mayer utrzymywał, że podobne specyalne komisye mają większą wartość praktyczną, niż wybierana stale rada ekonomiczna, której członkowie mogą nie posiadać wiadomości fachowych potrzebnych do rozbioru nasuwających się kwestyj. Centrum i konserwatyści powitali radę ekonomiczną nader przychylnie. Większość złożona z tych dwóch żywiołów występowała jednomyślnie przeciw wycieczkom postępowców, traktując ich opozycyę przeciw radzie ekonomicznej jako donkiszoteryę.

(Powstanie Kurdów).

Armeński dziennik *Mszak* otrzymał z Tabris o powstaniu Kurdów następujące szczegóły: „Z Persyi dochodzą wiadomości przerażające. Kurdowie na czele szeika Ibadulli opanowali perskie prowincye Sauk-Bulak, Miandab, Binab i Maraga. Siły zbrojne Kurdów oceniają blizko na 100.000. Uzbrojeni są wszyscy doskonale w karabiny Martiniego i posiadają kilka dział. Wszędzie, gdziekolwiek się zwrócą ci barbarzyńcy, niosą straszliwe spustoszenie, palą wsie i miasta i mordują bezbronnych mieszkańców. Ofiarą ich krwiożerczości padają tak samo Armeńczycy jak Persowie. Ktokolwiek nie może się ratować ucieczką, tego czeka śmierć nieuchronna. Z równą zaciekłością mordują Kurdowie Persów szyitów, których jako sunnici poczytują za osobistych i nieprzebłaganych wrogów. Dowiadujemy się, że w Miandabie kilka tysięcy mahometan schroniło się do meczetu, lecz Kurdowie nie uszanowali świątyni Proroka, zgromadzili dokoła meczetu stosy łuczywa, siana i innych zapalnych materyałów i podpalili je. W meczecie zginęli wśród pożaru w mękach wszyscy tam zgromadzeni mahometanie. Mnóstwo ludzi wyznania chrześciańskiego i mahometańskiego chroni się w Tabris. Z akcyi i zachowania się Kurdów wynika, że liga kurdyjska jest oddawna zorganizowana. Część Kurdów, biorących udział w powstaniu, przybyła z granic tureckich. Szeik Ibadulla ogłosił się jako władca niezależny, jako kalif prowincyj zdobytych przez Kurdów. Utrzymuje się tu uporczywie pogłoska, że olbrzymi ten ruch Kurdów jest dziełem rządu tureckiego. Zapytują bowiem, zkądby Kurdowie wzięli taką mnogość karabinów systemu Martiniego i w dodatku działa. W dalszym ciągu zastanawia się dziennik armeński nad tajnym zamiarem rządu tureckiego, który spowodował wtargnięcie Kurdów w granice Persyi. Jeżeli bowiem dzikie hordy kurdyjskie wpadną na terytoryum armeńskie i rozpoczną mieczem i ogniem kraj pustoszyć, to będzie mogła Porta odpowiedzieć Europie, że ci Kurdowie nie są jej poddanymi, że w Persyi wybuchło powstanie, które się przedarło przez granicę, że zatem rząd turecki nie jest w stanie uśmierzyć tego ruchu. Według późniejszych wiadomości z Teheranu przyszło pomiędzy wojskiem perskiem a Kurdami do starcia pod Sudżulakiem. Persowie mieli opanować tę miejscowość. W okolicy miasta ma się znajdować na pobojowisku około 2000 zwłok poległych niepogrzebanych Naczelny wódz Kurdów zdobył Urumię i tam się oszańcował.

Ostatnie wiadomości o powstaniu kurdyjskiem są bardzo sprzeczne. Według jednych doniesień zostało już ono zupełnie stłumione i sułtan telegraficznie powinszował szachowi tego sukcesu, według innych, Rossya przyrzekła szachowi pomoc do stłumienia tego ruchu, któremu, jak ją w innych jeszcze doniesieniach podejrzywano, sama miała dać inicyatywę, pragnąc jednakże zwrócić Kurdów przeciwko Turkom jednocześnie z chwilą wybuchu wojny turecko-greckiej i powstania bułgarskiego.

KRONIKA

— **Wykład habilitacyjny** inżyniera p. Karola Skibińskiego odbędzie się w tutejszej c. k. szkole politechnicznej we czwartek dnia 2 grudnia r. b., o godzinie 12 w południe. Prelegent wykładać będzie: O belce ciągłej z przegubami.

— **Odczyty dla kobiet.** Oddział lwowski towarzystwa pedagogicznego urządza szereg odczytów dla kobiet. Odczyty te trwać będą od 15 grudnia do 9 marca a wezmą w nich udział pp. dr. Julian Ochorowicz, dr. Franciszek Kamieński, dr. Tadeusz Żuliński, dr. Ignacy Petelenz, prof. Franciszek Próchnicki, dr. Oskar Fabian, prof. Bolesław Baranowski, pani Felicya z Wasilewskich Boberska, dr. Anatol Lewicki i dr. Józef Żuliński.

(*k*) **Przy wielkim udziale** przedstawicieli wszystkich sfer tutejszej publiczności, odbyły się w niedzielę i wczoraj pogrzeby szanownych obywateli tutejszych ś. p. Jana Kleina i Józefa Ostrowskiego. Ostatni, postać wyjątkowo sympatyczna wszystkim, którzy kiedykolwiek mieli sposobność zetknąć się z miłym staruszkiem, prawdziwy typ dawnego patrycyusza miejskiego w najlepszem tego słowa znaczeniu, w rozmaitych kołach towarzyskich, jak mianowicie w kasynie miejskiem i na strzelnicy miejskiej zostawił po sobie lukę, którą żywo te koła odczuwać będą. Był to aż do ostatnich czasów jeden z najlepszych strzelców tutejszych, wzór pod tym względem dla młodszej generacyi — oraz jeden z najstalszych miłośników naszego Wysokiego Zamku, gdzie od wielu lat w godzinach południowych można było spotkać krzepkiego staruszka na przechadzce. Na schyłku już życia ciężki cios spotkał ś. p. Ostrowskiego, utracił młodego, piękne nadzieje rokującego w zawodzie rzeźbiarskim syna Kazimierza który w początkach b. r. umarł w Warszawie.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu K. L. z pomieszkania złoty damski zegarek o dwóch emaliowanych kopertach ozdobionych brylancikami; panu W. M. z pomieszkania pod l. 21 na ulicy Piekarskiej czarne palto; pani A. P. z pomieszkania pod l. 13 na ulicy Halickiej srebrny zegarek z dwoma kopertami rytowanemi; panu K. B. z komórki pod l. 30 na ulicy Garncarskiej bieliznę; pani B. W. z kieszeni czarny pugilares z kwotą 2 zł. 69 ct. i złoty sygnet; panu S. z pomieszkania pod l. 54 na ulicy Halickiej kołnierz tumakowy; pani A. K. z kieszeni pugilares, w którym się znajdowała karta zastawnicza banku hypotecznego na złoty zegarek. — Straż policyjna aresztowała Maryana Czajkowskiego i Jana Bronickiego schwytanych na kradzieży kieszonkowej w kościele OO. Dominikanów. — Złożono w policyi worek grysu znaleziony na ulicy Janowskiej — Paweł Marszałek, rodem z Kościelnik, 70 lat liczący, zarobnik, kopiąc ziemię w realności l. 19 przy ulicy Snopkowskiej przywalony został w skutek oberwania się brzegu i natychmiast ducha wyzionął. Zwłoki odwieziono do kostnicy szpitala powszechnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Sandomierzu ks. Józef Michał Juszyński, biskup dyecezyi sandomierskiej, przeżywszy lat 87; w Petersburgu ks. Mikołaj Massalski, szef rossyjskiej artyleryi gwardyjskiej i petersburskiego okręgu wojskowego, w 68 roku życia.

— **Spadkobierca** zmarłego niedawno znakomitego przemysłowca Edwarda Haas'a, pan Filip Haas w Wiedniu, ofiarował 10.000 zł. na ubogich.

— **Dwa wstrząśnienia** ziemi obserwowano w okolicy Gleisdorf w Styryi dnia 24 b. m. po północy. Zjawisko trwało 3 sekundy.

— **Z powodu pojedynku,** którego ofiarą padł student Küttner, sąd w Halli skazał słuchacza medycyny Hartunga na trzyletnie zamknięcie w twierdzy.

— **Ciekawe zjawisko** tęczy odwrotnej, t. j. końcami swojemi obróconej do góry, obserwowano w tych dniach około godziny 9 rano w Innspruku. Zjawisko trwało blisko pół godziny.

— **Przy budowie tunelu** Arletańskiego pod Stuben roboty doznały chwilowej przerwy w skutek niespodzianego zalewu wód zaskórnych.

— **Przed sądem** w Monachium stawał dnia 23 b. m ludwisarz August Scholler pod zarzutem, że jednemu z swych towarzyszy odgrażał się, iż go zabije. Po skończonej rozprawie Scholler dobył rewolweru i strzelił dwa razy do głównego świadka dowodowego. Pomimo, iż dużo osób znajdowało się w sali, kule nie ugodziły nikogo, a Scholler został związany i prawie na rękach zaniesiony do więzienia.

— **Dziennikarz rewolwerowy** Aleksander Safir, były wydawca *Bomby* wiedeńskiej, skazany został przez sąd w Peszcie, jako przynależny węgierski, na sześciomiesięczne więzienie za popełnienie szeregu faktów wymuszenia pogróżkami okupu na różnych osobach.

— **Premia z roku 1611.** Stany generalne byłej rzeczypospolitej hollenderskiej jeszcze w roku 1611 ustanowiły nagrodę w sumie 25 000 zł za odkrycie tak zwanego północnowschodniego przepływu, t. j. drogi morskiej z Europy do Azyi wzdłuż północnego wybrzeża tych kontynentów. Ponieważ odnośna uchwała stanów generalnych dotąd nie została cofnięta formalnie, pretenduje więc o nią profesor Nordenskjöld, jako odkrywca rzeczonego przepływu, i zdaje się, że rząd holenderski poczuje się do obowiązku wypłacenia mu tej nagrody.

— **Tunelem św. Gotarda** już tej zimy na mocy układu szwajcarskiego zarządu pocztowego z przedsiębiorstwem, przewożona będzie wózkami roboczemi cała poczta listowa do Włoch w razie zasypania śniegiem wąwozu św. Gotarda.

— **Istny skarb** dla numizmatyków wyorał pewien włościanin we wsi Szalonki, w powiecie ostrzeszowskim, w Poznańskiem. Skarb ten składał się z tysiąca blisko srebrnych monet rzymskich, z których kilkaset ocalało i weszło do kilku zbiorów prywatnych. Około 300 jest złożonych do użytku numizmatyków u ks. Siarkowskiego w Opatowie.

— **W procesie o kradzież** dwóch milionów lirów w drodze koleją żelazną z Ankony do Genuy, sąd przysięgły w Ankonie skazał urzędnika banku narodowego włoskiego Tangherlini, pod którego nadzorem przewożona była owa suma, na 12-letnie, zaś podrzędnych urzędników Paccagelo i Governatori na pięcio i ośmioletnie więzienie.

— **Trucicielka** Teresa Simere, przed dwoma laty skazana za cały szereg czynów zbrodniczych, popełnionych w Wiedniu, na piętnastoletnie ciężkie więzienie, umarła w zakładzie kary w Neudorf.

— **Ohydna zbrodnia** spełniona została w okolicach miasta Kobrynia, w Grodzieńskiem. Pewien strażnik leśny w rewirach rządowych zadenuncyował swojego przełożonego o nadużycia w służbie i defraudacyę. Leśny przez zemstę wypędził strażnika ze służby, lecz później, po odwołaniu przez tegoż denuncyacyi pogodzili się i strażnik w miejscu pozostał. Sroższą wszakże zemstę w zamiarze pozbycia się raz na zawsze stróża swych czynności, umyślił leśny. Poprosił on do siebie owego strażnika pod pozorem poczęstunku na zgodę, upoił go aż do nieprzytomności i wraz z obecnym przyjacielem swoim obrabował go ze znacznej sumy, jaką nieszczęśliwy miał przy sobie. Następnie złoczyńcy rozebrali ofiarę do naga, nasmarowali całe ciało jakąś palną masą i zapalili. Biedny człowiek spalił się na węgiel! Sprawcy zbrodni są uwięzieni.

— **Zima w Ameryce.** Z New-Jorku donosi depesza telegraficzna dnia 23 b. m.: Żegluga na jeziorach, rzekach i kanałach północnych ustała w skutek silnych mrozów. Zwrot zimowy nastąpił bardzo szybko, a według doniesień kupieckich 800 statków z ładunkiem $6^1/_2$ milionów ton pszenicy, zaskoczonych mrozem, ugrzęzło na kanałach w lodzie.

— **Arsenik w solniczce.** W Knoxville, w północno amerykańskiej krainie Tennessee, podczas wesela podano na stół przez roztargnienie arsenik w solniczce zamiast soli. Skutkiem otrucia zachorowało 27 osób, z których 9 umarło.

— **Skrupuł religijny.** Dzienniki monachijskie opowiadają, że nowozaciężny nazwiskiem Müller z Wirtembergu wzbrania się złożyć przysięgę wojskową i z tego powodu od dłuższego już czasu znajduje się w areszcie. Oświadczył on, że gotów jest nareszcie złożyć żądaną przysięgę, ale tylko z dodatkiem: „o ile Ewangelia i przykazania Boże nie są temu przeciwne.“

— **Wyścig pieszy** niebywałych dotąd rozmiarów, zapowiada znany z podobnych produkcyj Anglik William Gale. Na jednym z otwartych placów w południowej dzielnicy Londynu, zwanym Lille Bridge Grounds przebiedz on ma 2 500 mil angielskich w taki sposób, iż przeciętnie na każde $1^1/_4$ mili potrzebować będzie pół godziny czasu. Wyścig więc trwać będzie bez przerwy sześć tygodni dniem i nocą!

— **Łaźnie starorzymskie,** dobrze zachowane, odkrył prof. Novi w pobliżu Herculanum w głębokości kilkunastu metrów pod powierzchnią ziemi. Doznały one były w 78 roku po Chrystusie losu miasta Pompei i t. d od wybuchu Wezuwiusza, który pokrył je popiołem i lawą. Zabytek ten rozmiarami i okazałością przewyższać ma wszystko, co od półtora blisko wieku odkopano dotychczas w Herculaneum, Pompei i Stabii. Zawiera mianowicie wiele ozdób marmurowych, fresk. mozaik i innych dzieł sztuki, wybornych pod względem wykonania.

— **Naprawiona krzywda.** Głośnym był w roku 1847 proces hrabiego Libri Carucci, kustosza księgozbiorów państwowych we Francyi, którego oskarżano o przywłaszczenie sobie i sprzedanie rozmaitych pierwszorzędnego znaczenia i wartości rękopisów, które pozostawały pod jego bezpośrednim nadzorem. Libri ratował się był wówczas ucieczką i skazany został zaocznie na dziesięcioletnie więzienie. Pomiędzy innemi przywłaszczył on był sobie połowę rękopisu Pięcioksiąg (*Pentateuch*) z szóstego stulecia, znajdującego się w bibliotece lugduńskiej, i jak sprawdzono, następnie sprzedał ten cenny zabytek lordowi Achburnham. Teraz syn tego ostatniego zwrócił miastu Lugdunowi skradziony przez Libri'ego rękopis z tą jedyną prośbą, iżby ogłoszono publicznie, że ojciec jego, nabywając rzecz skradzioną, działał w dobrej wierze i że według ustaw angielskich ani ojciec jego, ani też on sam nie był wcale obowiązanym zwrócić ten manuskrypt prawowitemu jego właścicielowi.

Z Izby sądowej.

(*Orzeczenie najwyższego trybunału sprawiedliwości.*)

(*L*) Galicyjski senat najwyższego trybunału sprawiedliwości rozbierał d. 27 b. m. osobliwszą zbrodnię. Niejaki Nussim **Flaumensaft** wprosił się na noc do pewnego włościanina pod Tarnowem. W następnym dniu zachorowała włościaninowi krowa a prawie równocześnie pojawił się ojciec Nussima, Majer Flaumensaft, i oświadczył, że krowa ma księgosusz, i należy ją natychmiast zabić. Wykonano radę Flaumensafta, który też kupił za bezcen skórę i mięso z zabitej krowy. W tym samym czasie zachorowały krowy u dwóch innych włościan i znowu zjawił się Majer Flaumensaft z przestrogą, że to zaraza i znowu bydło zabito, a Flaumensaft nabył skórę i mięso. Włościanie mieli jednak pewne skrupuły co do sprzedaży mięsa z chorych zwierząt i spowodowali oględziny a weterynarz skonstatował, że bydło było otrute arszenikiem.

Prokuratorya państwa uwięziła obu Flaumensaftów i wniosła przeciw nim oskarżenie, że chcąc od chłopów nabyć za bezcen mięso i odpadki zwierzęce, potruli krowy i wmówili w biednych właścicieli, że bydło padło ofiarą zarazy. Oskarżonym dowiedziono winy i skazano jednego z nich na dwumiesięczne, drugiego na czteromiesięczne ciężkie więzienie. Przy wyroku powstały wielkie trudności w zastosowaniu ustawy. Prokurator domagał się ukarania za **złośliwe uszkodzenie cudzej własności** (§ 85 ust. karn.) ale z uwzględnieniem okoliczności, iż przez czyn oskarżonych było na szwank narażone zdrowie ludzkie bo oskarżeni sprowadzili na targ zatrute mięso (wyższy wymiar kary z §. 85 lit. b. ust karn.) Sąd zaś obwodowy w Tarnowie upatrzył w tym czynie zbrodnię **oszustwa**, ponieważ oskarżeni działali w zamiarze osiągnięcia zysku.

Prokurator wniósł zażalenie nieważności, które wobec trybunału najwyższego popierał generalny adwokat **Simonowicz**. Wypowiedział on swoje zapatrywanie, że w niniejszym wypadku zachodzi zbrodnia złośliwego uszkodzenia cudzej własności. Nie ma zaś podstawy do wyższego wymiaru kary, ale natomiast należy ukarać zasądzonych za wzbronioną sprzedaż mięsa nieopatrzonego przez lekarza.

Obrońca dr. Marceli **Frydman** przemawiał również przeciw zastosowaniu wyższego wymiaru kary. Nie skonstatowano dostatecznie. iż oskarżeni czynem swoim narazili na niebezpieczeństwo zdrowie ludzkie. Zresztą, tylko jeden z oskarżonych sprzedawał mięso z zabitej krowy.

Trybunał kasacyjny, któremu przewodniczył radca dworu **Wierzbicki**, uwzględnił zażalenie nieważności o tyle, iż czyn powyżej opisany skwalifikował jako zbrodnię **złośliwego uszkodzenia cudzej własności**, a natomiast odrzucił żądanie prokuratoryi, ażeby zastosować wyższy wymiar kary. Z drugiej zaś strony zaostrzył trybunał karę dla Majera Flaumensafta o jeden miesiąc, a nadto skazał go jeszcze na karę pieniężną, ponieważ udowodniono mu, iż sprzedawał mięso z zatrutej krowy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Rafinerya nafty w Grybowie.

(*w*) Znany z licznych prac, mających na celu podniesienie przemysłu w naszym kraju, dr. Henryk Gintl umieścił w starej *Pressie* ciekawy artykuł o rafineryi nafty w Grybowie, który z przyjemnością powtarzamy w naszem piśmie

„Jeszcze w dniu 27 kwietnia 1875 r. miałem zaszczyt na posiedzeniu Towarzystwa geograficznego w Wiedniu udzielić wiadomości o obszarze produkcyi nafty i wosku ziemnego w Galicyi a mianowicie o kopalniach nafty p. Ignacego Łukasiewicza, twórcy galicyjskiego przemysłu naftowego i wyraziłem podówczas nadzieję, że jeżeli się upowszechni racyonalna eksploatacya kopalń i użycie ulepszonych metod oczyszczania, przyczyni się to niezawodnie do podniesienia bardzo nisko stojącego przemysłu naftowego w Galicyi i usunięcia zagranicznej konkurencyi. Obecnie jestem w możności podać niektóre szczegóły o urządzeniu nowej wielkiej destylarni Jamesa Corrigan w Grybowie, świadczące, że i w Galicyi także umieją w systematyczny sposób eksploatować skarby górnicze, gdy przedsiębiorstwo rozporządza potrzebnemi na ten cel kapitałami. Jest to jednakże opłakaną oznaką miejscowych stosunków galicyjskich, że bogate obszary naftowe tego kraju dotychczas zaspakajać mogą zaledwie czwartą część ogólnych potrzeb monarchii.

„Zakłady w Corrigan zdolne są produkować dziesięć beczek dziennie. Fabryka jest urządzoną nadzwyczaj praktycznie i wkrótce ma być rozszerzoną przez założenie fabryki parafiny celem korzystniejszego spożytkowania odpadków destylacyjnych. Nafta grybowska znaną jest w handlu pod nazwą *Mineral Rep Oil of American bil Worke Grybow* i należy jak wiadomo do gatunków bardzo poszukiwanych. Urządzenie zakładu jest w całem znaczeniu tego słowa amerykańskie, tak dalece, iż można powiedzieć, że nigdzie jeszcze w Austryi system amerykański tak ściśle nie został zastosowanym. Z wielkiego przy drodze bitej położonego zbiornika, do którego zlewają się wszystkie dostarczone beczki nieoczyszczonej nafty, przeprowadza się surowy produkt za pomocą pompy parowej do dwóch wielkich rezerwoarów z blachy stalowej, mających po 2000 beczek objętości. Z rezerwoaru nafta zapomocą odpowiednio urządzonych rur przepływa prosto do kotła destylacyjnego. Naczynie do ochładzania, umieszczone zaraz w bliskości, zawiera pokład rur 30 metrów długich, mających 80 milimetrów średnicy, których ujście stanowią rury odpływowe idące wprost do rezerwoarów przeznaczonych na rozmaite gatunki oczyszczonej nafty. Z tych rezerwoarów, mających po 100 beczek objętości, olej skalny przeprowadza się pompą parową do wielkich drewnianych, ołowiem wybitych kadzi i tam oczyszcza się zapomocą kwasów chemicznych. Dla lepszego wymieszania nafty z kwasami służy pompa powietrzna, dostarczająca ciągle dostatecznej ilości powietrza na dno kadzi Miejscowość w której umieszczonym jest zakład uczyniła koniecznem umieszczenie obu wielkich rezerwoarów w miejscu wyżej wzniesionem niż kotły destylacyjne, te zaś ostatnie leżą znowu wyżej niż kadzie oczyszczalne Należy tu dodać, że w całem tem urządzeniu sieć rur tak jest rozdzieloną, iż olej surowy przeznaczony do destylacyi i smoła dochodzą do kotłów w odpowiednio ustosunkowanej ilości. Smoła wpędzaną jest do kotła podobnież za pomocą pary, a trzy pompy, wprowadzone w ruch przez jedną stałą maszynę parową, z których jedna służy do wody, druga do surowej nafty, a trzecia do destylatu, wskazują w każdej chwili ilość przepędzonego płynu. Nowością w tem urządzeniu jest to, że nafta rafinowana wprost z kadzi oczyszczalnych przeprowadzoną jest na dworzec kolei w Grybowie zapomocą odpowiednio urządzonych rur mających 237 metrów długości. Rury te umieszczone są w drewnianym kanale mającym 1 metr szerokości a 80 centymetrów głębokości, i jest ich trzy w linii równoległej. Dwie z nich służą do przeprowadzania nafty, trzecią zaś przepuszcza się para używana do oczyszczania beczek. Napełnianie beczek odbywa się na samym dworcu w bardzo prosty sposób zapomocą wężów kauczukowych zaopatrzonych odpowiedniemi kurkami wynalazku Watsona, które po napełnieniu same zamykają beczki, tak, że ani kropla płynu nie rozlewa się na ziemię. Takie urządzenie przedstawia tę korzyść, że na dworcu kolei nie potrzeba trzymać większej nad konieczność ilości nafty i że niebezpieczeństwo pożaru jest zupełnie usuniętem. Ponieważ zakład leży o 20 metrów wyżej niż dworzec, skorzystano zatem z tego naturalnego spadku i do przeprowadzenia nafty z zakładu na dworzec nie potrzeba żadnego osobnego motoru.

„Wspomnieć tu należy, że w Galicyi zachodniej, a po części także i wschodniej, używają dziś prawie wyłącznie do nafty beczek amerykańskich, które ważą 30 do 33 kilogramów, a obejmują w sobie średnio po 142 kilogramów płynu.

„Urządzenie zakładu Jamesa Corrigana jest, jak widzimy z powyższego opisu z bardzo proste i odpowiednie, dorównywujące pod każdym względem urządzeniu najlepszych destylarni amerykańskich. Nie można tego jednak powiedzieć o wydobywaniu górniczem nafty, które jest najważniejszą kwestyą w zakresie przemysłu naftowego. Czy w tym względzie Galicya zdoła dorównać Ameryce, czy też nie, zależy to nie tyle od czasu lecz głównie od rozstrzygnięcia wielkiego pytania, czy górnicza eksploatacya obfitych skarbów przyrody w Galicyi odbywać się będzie na przyszłość na podstawie ustawy górniczej, czy też nafta będzie uważaną nadal za część składową własności gruntowej, co niestety dotychczas okazało się niekorzystnem dla rozwoju produkcyi naftowej.“

Wiedeń, 29 listopada. (*Tel. Gaz. Lw.*) Na dzisiejszy targ bydła spędzono 2138 wołów, to jest 626 **galicyjskich**, 1038 węgierskich i 474 niemieckich. Na środę zapowiedziano 577 wołów kontumacyjnych. Spęd był o 51 sztuk mniejszy od zeszłotygodniowego, mimo to obrót osłabł bardzo, a cena spadła o 1·50 zł. Sprzedano wszystkie woły. Płacono za 100 kilo martwej wagi: za woły **galicyjskie** 52—58 zł., w najprzedniejszym gatunku 60—61 zł., za węgierskie woły 54—60 zł., za woły niemieckie 54 do 61 zł. a. w.

OSTATNIA POCZTA

Przedwczoraj obchodzono w Wiedniu stuletnią rocznicę wstąpienia na tron cesarza **Józefa II.** Wieczorem odbył się pochód z pochodniami, w którym wzięło czynny udział 1500 uczestników. Pochód wyruszył z przed koszar Franciszka Józefa i posunął się przez *Ringstrasse*, *Operngasse* i *Augustinergasse* na plac Józefa, świetnie udekorowany, gdzie odśpiewano kantatę. Także z innych miast monarchii nadchodzą doniesienia o obchodzie tej stuletniej rocznicy.

Mityng młodoczeski zwołany na dzień 28 b. m. zupełnie się nie powiódł. Partya robotników, której reprezentantowi **Sallerowi** komitet odmówił głosu na mityngu, wywołała burdę, a w następstwie rozwiązanie zgromadzenia przez komisarza rządowego. Zaledwie dr. **Trojan** kilkoma słowy określił cel zwołania mityngu i wezwał zgromadzonych do wyboru prezydyum, rozpoczęli tłumnie zebrani robotnicy piekielny hałas, domagając się, aby Sallera wybrano prezydentem. Na to inni zaczęli krzyczeć: „Precz z Sallerem“. Powstał zgiełk i tumult trudny do opisania. Daremnie Czelakowski zaklinał zgromadzonych, aby nie dawali zgorszenia i nie wystawiali się na szyderstwo Niemców, tumult wzmagał się ciągle, a w końcu przyszło do bójki na pięści, kije i parasole. Komisarz rządowy oświadczył wtedy, że zgromadzenie jest rozwiązane, ponieważ bójka nie przeniosła się na ulicę, policya nie miała powodu do interweniowania.

W **Lublanie** odbył się w niedzielę mityng, w którym wzięło udział około 1000 osób. Uchwalono rezolucyę z **protestem** przeciw uchwałom **liberalnego** *parteitagu* i z żądaniem zniesienia podatków od mąki, kawy, cukru i nafty, tudzież z żądaniem zaprowadzenia ustawy przeciw lichwie.

Petycya do ks. Bismarcka, podpisana przez 32 kupców hamburskich, żądająca **przyłączenia Hamburga do związku celnego** wywołała żywe zaniepokojenie w Hamburgu i rozdział opinii na dwa obozy. Na giełdzie tysiąc osób należących do stanu handlowego, podpisało protestacyę przeciwko tej petycyi, a zaraz nazajutrz odbyło się zgromadzenie ludowe, na którem półtora tysiąca obecnych oświadczyło się za żądaniem zawartem w petycyi.

Z Paryża donoszą, że w kwestyi **zamknięcia klasztorów** papież nie przesłał noty protestującej, lecz polecił nuncyuszowi uczynić ustne przedstawienia.

Proponowane przez rząd angielski **środki pacyfikacyi Irlandyi** mają być następujące: Projekt nadania własności gruntowej włościanom, ulegalizowanie i rozszerzenie systemu dzierżawnego, obowiązującego w hrabstwie Ulster, utworzenie nieustającej komisyi szacunkowej dla unormowania czynszu dzierżawnego, tudzież ustalenie wolnej sprzedaży gruntów. Wszystkie te projekty mają być przedstawione parlamentowi. Myślą przewodnią projektu rządowego jest użycie z funduszów państwa odpowiednich kwot na uprawę obszarów ziemi, leżących obecnie odłogiem, celem utworzenia własności gruntowej włościańskiej.

Rozprawy w **parlamencie włoskim nad zniesieniem kursu przymusowego** rozpoczną się prawdopodobnie dopiero 14 stycznia. Dzisiaj spodziewać się należy nadejścia telegramów o rezultacie dyskusyi nad interpelacyami. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wniosek Martiniego przyjmujący do wiadomości wyjaśnienia dane przez ministerstwo, zostanie przyjętym, jako wotum zaufania dla gabinetu. Liczba głosów większości zadecyduje jednak, o ile silną jest pozycya gabinetu Cairolego.

Według *Triester Ztg.* **rząd grecki zamówił** w Steyr i w Wiedniu 60.000 **odtylcówek** systemu Grassa i 80 milionów **patronów**. Fabryka Werndla w Steyr ma już gotową pierwszą wysyłkę. Obliczają, że od r. 1878 fabryka ta dostarczyła rządowi greckiemu za 8 milionów franków swoich wyrobów. Armia grecka liczy obecnie 58.500 ludzi, z których jednakże nawyżej 30 000 można skoncentrować na granicy. Mimo tych uzbrojeń spodziewanem jest rozpoczęcie **bezpośrednich układów pomiędzy Grecyą i Turcyą**, do czego inicyatywę miała dać Porta. Assym-basza czynił w tym duchu przedstawienia posłowi greckiemu w Konstantynopolu Konduriotisowi, a poseł turecki w Atenach Photiades-bej rządowi greckiemu.

Nazajutrz po **zajęciu Dulcigna** Czarnogórcy zajęli całe terytoryum aż do brzegu Bojany. W Dulcigno panuje zupełny spokoj, a rodziny, które opuściły miasto, już zaczynają powracać W sobotę przed południem Bożo Petrowicz wjechał do miasta wraz z znakomitszymi mieszkańcami, którzy wyjechali naprzeciw niemu. Następnie odśpiewano w kościele *Te Deum* i przy odgłosie armat wywieszono czarnogórską chorągiew. Ludność muzułmańska również wysłała deputacyę na powitanie Bożo Petrowicza.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 listopada. W artykule witającym rozpoczęcie ponowne konstytucyjnej działalności **Rady państwa** podnosi *Wiener Abendpost*, że ludność, znużona waśnią polityczną, domaga się usunięcia gniotących ją dolegliwości, aby od dawna obiecywane polepszenie wreszcie stało się rzeczywistością. Wybitną cechą dzisiejszej chwili jest dążność do zabezpieczenia i rozwoju materyalnych interesów; wynika ona z przeświadczenia, że idee liberalne znajdują zupełne bezpieczeństwo w konstytucyi i otaczających ją instytucyach, i z przekonania, że nowożytny ustrój zanadto

głębokie zapuścił w ludności korzenie, aby mu grozić mogło jakiekolwiek niebezpieczeństwo. Ta świadomość i to przekonanie są przyczyną, że umysły zwracają się ku pielęgnowaniu materyalnych interesów, a mężowie zaufania ludności nie mają ważniejszej misyi nad tę, aby trafnie pojąć i rozwiązać zadanie swego czasu.

Wiedeń, 29 listopada. *Pol. Corr.* pisze: Z powodu agitacyi przeciw wspólnej armii, do której pewna część dziennikarstwa węgierskiego i kilku szowinistów wyzyskać usiłują znane zajście w Kołoszwarze, ministerstwo wojny wniosło, jak słychać, do rządu węgierskiego reklamacye, o których skuteczności wątpić nie można. Wkrótce oczekiwać można licznych rozpraw karnych przed węgierskiemi sądami przysięgłych.

Peszt, 29 listopada. W Izbie deputowanych oświadczył minister sprawiedliwości, że rozprawy w kwestyi zmiany ordynacyi adwokackiej i zaprowadzenia ślubów cywilnych postąpiły tak daleko, że odnośne projekty jeszcze w ciągu bieżącej sesyi będą mogły być przedłożone. Rokowania w sprawie reformy ustawodawstwa karnego dla armii doprowadziły w przeważnej części kwestyj do porozumienia; ukończenie ich rychło nastąpi.

Zagrzeb, 29 listopada. Ban powrócił. Misya jego w sprawie wyjednania pożyczki państwowej i otwarcia dwumilionowego kredytu w Banku narodowym miała odnieść skutek; także kwestya graniczna blizką jest załatwienia.

Berlin, 29 listopada. Cesarz odbył wczoraj przejażdżkę a dziś przyjmował księcia Hohenlohe.

Bukareszt, 29 listopada. Rosetti wybrany został jednogłośnie prezesem Izby.

Sofia, 29 listopada. Wschodnia Rumelia wypłaciła połowę poręczonej przez Bułgaryę pożyczki.

Paryż, 29 listopada. Izba przyjęła przedłożenie ustanawiające bezpłatność nauki elementarnej i postanowiła we czwartek przystąpić do wyboru członków ankiety w sprawie gen. Cisseya.

Senat przywrócił do proponowanej pierwotnie we wniosku rządowym wysokości uposażenie biskupów, przez Izbę deputowanych obniżoną.

Rzym, 29 listopada. W Izbie deputowanych Cairoli bronił ponownie zagranicznej polityki gabinetu, wykazywał, że pojedyncze frakcye parlamentu skoalizowały się przeciw ministerstwu i zażądał wotum jednolitej większości, ażeby gabinet mógł ukończyć przyrzeczone reformy.

Rzym, 29 listopada. W dalszym ciągu posiedzenia Izby Nicotera oświadczył w imieniu swojem i swoich przyjaciół politycznych, że będą głosowali przeciw gabinetowi. Po dłuższej mowie, w której Depretis bronił wewnętrznej polityki rządu i dowodził, że ministerstwo we wszystkich okolicznościach uczyniło zadość swym obowiązkom, rozprawa ogólna została zamkniętą. Odeschalchi uzasadnia porządek dzienny, wyrażający, iż odpowiedź w sprawie przybycia do Włoch komunistów francuskich nie zadowolniła Izby. Marini wnosi porządek dzienny przyjmujący do wiadomości wyjaśnienia ministerstwa. Mowca oświadcza, iż pokłada zupełne zaufanie w gabinecie. Jutro dalszy ciąg obrad.

Melbourne, 29 listopada. Kapitan i sześciu ludzi z osady angielskiego okrętu *Sandfly* zostali zamordowani przez krajowców na wyspach Salomona.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 listopada 1880, godz. 2, m. 32 Losy kredytowe 179·50, Węg. akcye kredyt. 258·—. Akcye anglo-austr. 126 50, Akcye banku Unicn 112 —, Akcye kolei Karola Ludwika 278·90, Akcye kolei północnej 244 75, Akcye kolei południowej 93·—, Akcye kolei Alföld 158·—, Akc. kolei Elżbiety 208 25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 169 25 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 148·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta — —, Węg. oblig państw w złocie 85 50, Galic. oblig. indemn. 98 75 Akcye kolei węgier. kowschodniej 157 — Losy regulacyi Cissy 107 10 Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 19.60, Akcye kolei węg.-galicyjsk. - — Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 145 — Rubel papierowy 1·19·85 Wiedeńskie losy 117·—. Węgierskie losy 109·50, Mark niemieck. — —. Węgierska renta 108·30. Usposobienie silne.

Wiedeń, 29 listopada 1880, godzina 5 m. 44 Akcye kredytowe 286·40. Anglo-Austr. —·— Unionsbank — —, Kolej Karola Ludwika 278 25 Południowa . —·— Renta pap. 72 45 Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne [illegible] 2 40 Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. — — [illegible] 103 50, Losy z r. 1860 — —, Napoleonsdor 9.35 ½, Usposobienie —

Wiedeń 26 listopada 1880, godz. 10 minut 50 Akcye kredytowe 286·30 Anglo-austr 125·10, Akcye banku Union 111·50, Kolej Kar. Ludw. —·—, Południowa 92·—, Napoleonsdor 9·35½, Rubel papierowy —·—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn —·—. Gal. listy zastaw banku włość. —·—, Losy z r 1860 —·—, Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z d. 29 listopada Wiedeń: Pszenica 12·— do 12·50 zł., żyto 10·50 do 11·30 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·70 do 35·— zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.90 do 11·95 zł., rzepak (sierpień — wrzes) —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 209·—, żyto —·—, spiritus loco 56·—, olej rzepakowy 54 50. Szczecin: Pszenica —, rzepik — —. Paryż: mąki 159 klgr. 62 50, olej rzepakowy 75 50. spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 30 listopada 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 740.35mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 1 8°C. Psychrometr wilgotny + 0.9°C. Prężność pary 4 4mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 2. Wiatr W1. Ozon 9.

Temperatura powietrza 1.4°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 766.55mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 30 listopada 1880.

Hotel George'a.

Pp. M. hr. Borkowski z Mielnicy. L. hr. Ledóchowski z Rossyi. S. hr. Zamojski z Krakowa. K. Petrowicz z Wołostkowa. L. Zwoliński z Wiednia. L. Goette z Bremen.

Hotel Angielski.

Pp. W. Berezecki z Wołynia. F. Valentinzig z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. M. Ornstein z Wiednia. Juzyczyński z Przemyśla.

Hotel Lazarusa.

P. H. Laubstein z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. A. hr. Golejewski z Harasymowa. S. Kossaki z Przemyśla. K. Winnicki z Turady. A. Gasperski z Monasterzysk. M. Leseberg z Hamburga.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Piotrowski z Podola. J. Pawlikowski z Mołoszkowiec.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Badeni do Radziechowa. E. hr. Dzieduszycki do Izydorówki. Dr. W. Łuczakowski do Tarnopola. J. Onyszkiewicz do Zborowa. K. Andrycz do Krakowa. T. Żelechowski do Korczowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa

Według południka Peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. [illegible] wieczór (pociąg osobowy); o godz. 1 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 9 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o gozd. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 45 rano.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumerata przyjmuje się tylko 1 lub 16 każdego miesiąca.

Dziennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 29 listopada 1880

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	277	50	280	50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168	50	171	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296	—	300	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	50	98	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	92	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	50	98	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	97	50	98	50
Listy dłużne g. k. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	50	103	—
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Galic. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	93	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	98		99	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	101	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	48	5	58
Dukat cesarski	5	49	5	60
Napoleondor	9	32	9	42
Półimperyał	9	62	9	72
Rubel rosyjski srebrny	1	57	1	71
„ papierowy	1	18½	1	20½
100 marek niemieckich	57	75	58	40
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 29 listopada 1880

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	72.30	72 45
luty-sierpień	72.35	72.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.35	73.50
kwiecień-październik	73.40	73 55
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	121.75	122.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	130.50	131·50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	133.50	134.50
„ „ 1864 po 100 zł.	173 25	173.75
„ „ 1864 po 50 zł.	172.50	173.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	28	30.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	143.—	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100 30	100.70
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.05	87.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	98 50	99.—
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	[illegible]4.50	95 —
Węgier	[illegible]7.50	[illegible]8.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127 50	127.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	285.60	28[illegible] 80
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	780 —	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	— —
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	821	822.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	78 50	7[illegible] —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.k.	550 —	552 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	207.75	208.50
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2440	2445.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	279.25	279.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	167.50	168.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m.k.	280 75	281 25
Połud. kol. państ. po 200 zł w. a.	93.—	93.50
I. kol. węg. gal. a 300 zł. w srebrze	146.—	146.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	117.10	117.30
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	102.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	106 50
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	91.75	92.25
„ „ „ po 5 proct.	97.70	98 —
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97 70	98.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	103.25	104.25
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	102 05	102 20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98 50	99 50
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	101 .—	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.25	89.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cs) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	82.25	82.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.40	105.80
„ po 100 zł. w. a.	102 —	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104 50	105.—
„ „ „ II. emisyi	102.—	102.50
„ „ „ III. „	102 —	102 25
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	90.50	90.80
z r. 1867	95.50	96 —
z r. 1868	90.25	90 75
z r. 1873	89 25	89.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	85.—	85 2
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179 25	179.75
Clarego po 40 zł. m. k.	39.—	40. -
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	104 50	105.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	17.—
Losy miasta Krakowa	20 25	20 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 50	—.—
Palffego po 40 zł. m. k.	37 25	37 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18. —	18 50
Salma po 40 zł. m. k.	50.—	51 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	49 —	49 50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	33.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.—	43 —
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. st.	117.40	117.60
Paryż za 100 fr.	46 30	46.35

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.59.—	5.61.—
„ pełnej wagi	5.59 —	5.61 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35.—	9.36 —
Rossyjski imperyał	9.67.—	9.69 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 29 listopada 1880

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	60
„ „ „ w srebrze	73	30
Renta w złocie	86	90
Losy pożyczki z roku 1860	131	25
Akcye banku austro-węgierskiego	820	—
„ „ kredytowego	286	70
Londyn	117	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35½
Dukat cesarski men.	5	52
100 marek niemieckich	58	—

Dziennik Urzędowy.

(8073 1—3) **Edykt.**

L. 3820. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 22 grudnia 1880, 26 stycznia 1881 i 23 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod nr. 63 w Rożnie wielkim położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Stacha Andryczeleka i na 400 zł. w. a. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Sendera w kwocie 287 zł. aw. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tut jszo-sądowej registraturze.

Kuty d. 31 lipca 1880.

(8064 1—3) **Edykt.**

L. 6288. C. k. sąd powiatowy w Nowym-Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Simche Schmeida w kwocie 200 zł. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności w Zawadzie położonej, wykazem hipotecznym l. 76 objętej dłużnika Piotra Kuchańskiego własnej w dniu 28 stycznia 1881 i w dniu 18 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana, na których powyższa realność tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 810 zł., wadyum zaś 81 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można w tutejszej registraturze sądowej przejrzeć.

Nowy-Sącz 25 września 1880.

(8068 1—3) **Edykt.**

L. 5668 C. k. sąd powiatowy w Gródku uwiadamia Piotra Christmanna z życia i miejsca pobytu niewiadomego, w razie śmierci zaś, tegoż spadkobierców, iż na prośbę c. k. uprzy galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w sprawie przeciw Jakóbowi Bechtloffowi pto 73 zł. 60 ct. w. a. z pn. dla niego kuratorem adw. dr. Flakowicza w Gródku ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego

Gródek 18 września 1880.

(8079 1—3) **Edykt.**

L. 870. C. k. sąd powiatowy w Jazłowcu podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. a względnie 63 zł. 79 ct. w. a. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem przymusowa sprzedaż realności dłużnika Maksyma Prymiak pod nr. 158 w Capowcach a to na dniu 12 stycznia, 9 lutego i 10 marca 1880, o godzinie 9 rano z tem, że realność ta w pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3cim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 600 zł. w. a.

Wadyum wynosi 60 zł. w. a.

Reszta warunków może być przejrzaną w sądowej registraturze.

Jazłowiec dnia 13 marca 1880.

(8086 1—3) **Edykt.**

L. 40717. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Fitza, iż przeciw niemu wniosła Franciszka Kirchmajer pozew de pr. 15 listopada 1880 l. 40717 o zapłacenie czynszu najmu w kwocie 30 złr. w. a. wskutek czego do rozprawy drobiazgowej wyznaczonym został termin na dzień 18 stycznia 1881 o godz. 9 rano a kuratorem dla pozwanego niewiadomego z miejsca pobytu Jana Fitza na koszt i niebezpieczeństwo jego ustanowionym został adw. Dr. Faustyn Jakubowski w Krakowie.

Zarazem wzywa się Jana Fitza, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi przed terminem dowody potrzebne przedłożył, albo na powyższym terminie osobiście stanął lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sądowi doniósł.

Kraków 17 listopada 1880.

(8069 1—3) **Edykt.**

L. 4984. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na d. 24 grudnia 1880, 28 stycznia i 3 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 27 w Hołowach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała należącej do Michała Spetczuka na 820 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 208 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Kuty dnia 26 sierpnia 1880.

(8061 1—3) **Edykt.**

L. 16910. C. k. sąd obwodowy jako wekslowy w Samborze zawiadamia Józefa Erdsteina z miejsca pobytu niewiadomego, iż Izrael Litwak uzyskał przeciw niemu pod dniem 27 lipca 1880 do l. 11241 nakaz płatniczy względem sumy wekslowej 15 zł. w. a. z pn, i że ustanowiono dlań tutejszego adwokata Dr. Kohna kuratorem, któremu się powyższy nakaz doręcza.

Józefa Erdsteina wzywa się przeto, ażeby albo innego zastępcę sądowi podał, albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, gdyż w razie przeciwnym sam sobie wynikłe złe skutki przypisze.

Sambor dnia 23 listopada 1880.

(8081 1—3) **Edykt.**

L. 2400. C. k. sąd powiatowy w Jazłowcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. wyż. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 44 zł. 80 zł. w. a. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem na dniu 12 stycznia, 9 lutego i 10 marca 1881 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 124 w Drohiczowce, Oleksy Małaszczyna własnej, z 6 morgów pola, ogrodu i budynków się składającej z tem, iż realność ta na 2 pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową w kwocie 460 zł. w. a.

Wadyum wynosi 46 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyi może być przejrzaną w sądowej registraturze.

Jazłowiec dnia 10 czerwca 1880.

(8070 1—3) **Edykt.**

L. 3912. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 22 grudnia 1880, 26 stycznia, i na dniu 25 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 120 w Kutach położonej, należącej do Mikołaja Bodnaruka i na 450 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Sender 160 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty dnia 31 lipca 1880.

(8074 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11822. W dniach 10 stycznia, 15 lutego, 15 marca 1881. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 62 i 54 w Tartakowcu położonej, dłużnika Łazza Kowalczuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 589 zł. 45 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 1400 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal dnia 2 listopada 1880.

(8021 3—3) **Edykt.**

L. 2870. C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Leiby Sendera przeciw Iwanowi Fediuk pto. 50 zł. i 30 zł. w. a. z pn. odbędzie się tu egzekucyjna sprzedaż realności w Białoberezce pod l. k. 150 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w terminach 23 grudnia 1880, 27 stycznia i 25 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, a to przy 1 i 2 terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, a w terminie ostatnim i niżej tejże za jakąbądź cenę.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty 8 lutego 1879.

(7996 3—3) **Edykt.**

L. 11151. C. k. sąd miej. deleg. powiatowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Jana Paululta, że w skutek wniesionego przez Laibę Krauta w dniu 23 września 1880 do l. 11151 przeciw niemu podania o egzekucyjną sprzedaż ruchomości kuratorem dlań tutejszy adwokat Dra Reines z substytucyą adwokata Dra Binders został ustanowiony, i wzywa się go, aby kuratorowi swe środki obrończe podał, lub innego zastępcę sobie tem pewniej obrał, ile że w razie przeciwnym skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Rzeszów dnia 30 października 1880.

(8024 3—3) **Obwieszczenie**

L. 10384. W dniach 11 stycznia, 12 lutego i 14 marca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 2 i 30 w Madziarkach położonej, dłużnika Leśka Jarmoluka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 375 złr. 3 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 700 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Sokal dnia 2 października 1880.

(7990) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 19 November 1880, Zl. 5637/M. I, der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Omnibus" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Budapest erscheinenden, mit Nr. 46 der Arbeiter Wochenchronik identischen Nummer 1 der Zeitschrift „Der Zeitgeist" ddo 14 November 1880 in dem unter der Rubrik „Feuilleton" enthaltenen Aufsatze, betitelt „Selbsthilfe, von L. Derwiens", das Vergehen nach den §§ 305 und 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 20 November 1880.

Weittenhiller m. p. Pittinger m. p.

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft vom 19 November 1880, Zl. 44624, die durch die k. k. Polizeidirection Wien am 18 November 1880 vollzogene Beschlagnahme der Nr. 258 der „Wiener allgemeinen Zeitung" ddo 17 November 1880, Sechs-Uhr-Abendblatt wegen Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe im Sinne des § 65 a St. G. B. in Gemäßheit der §§ 487 und 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 20 November 1880.

Weittenhiller m. p. Pittinger m. p.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1880, Zl. 9005 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Česky Včela" Nr. 21 vom 6 November 1880 wegen des Feuilletonartikels „Paměti z do sud" bis „z hrobu nov s cestva" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1880, Zl. 6105 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budivoj" Nr. 91 vom 11 November 1880 wegen des Leitartikels „Vzpamatujme se!" nach § 302 St. G. verboten.

(7967) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 17 November 1880, Zl. 5404/M. I., der in Paris erscheinenden Zeitschrift „La chronique parisienne" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1880, Zl. 19591 die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Omnibus" Nr. 1 vom 7 November 1880 wegen der Artikel „Beitrag zur Socialistenverfolgung in Oesterreich" und „Wien" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1880, Zl. 26606, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Klášterní fortnyrka. Komický výstup od Em. Züngla. V hudbu uvedl Ferd Koubek. Nakladem vlastním Ant. Otto Sandtner" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1880, Zl. 23349 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Socialpolitische Rundschau," Nr. 11 vom 1ten November 1880 wegen des Artikels „Die heutige Wirthschaftsweise und ihre Folgen" nach § 65 a St. G. dann wegen der Artikel „Die moderne Censur" und „Parteiangelegenheiten" nach den §§ 300 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 November 1880 Zl. 15425, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlas" Nr. 88 vom 10 November 1880 wegen des Artikels „Od M. r. Trebove. (Clovek mini, Buh meni)" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 November 1880, Zl. 7078, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Botschafter" Nr. 7 vom 24 October 1880 wegen des Artikels „Der heutige Staat" nach § 65 a und b St. G., dann wegen des Artikels „Unser Proceß" nach § 302 St. G. verboten.

(8102) **Erkenntniß.**

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 November 1880, Zl. 5969, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Omnibus" Nr. 1 vom 7 November 1880 wegen des Artikels „An unsere Genossen" nach § 310 St. G., wegen des Artikels „Die Bourgeoisie und die indirecten Steuern" nach § 302 St. G., wegen des Artikels „Zwei Bilder aus der besten aller Welten" nach § 64 St. G., dann wegen des Correspondenzartikels „Wien" nach § 300 St. G. verboten.

(8101) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 12 und 13 November 1880, Zz. 26791 und 26902, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svoboda" Nr. 17 vom 9 November 1880 wegen der Artikel „Hlavní zasady svobodomyslny" und „Pomni Jane, ze vdy vitezi" nach § 303 St G., dann wegen des Artikels „Svetor" nach § 302 St. G., ferner der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 21 vom 10 November 1880 wegen des Artikels „Stal věel" nach § 65 a St. G. verboten.

(8063) **Obwieszczenie.**

L. 862. C. k. komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Czaple na dniu 9 grudnia 1880 rozpoczynie.

Ktokolwiek ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może stanąć i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia i obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor 26 listopada 1880.

(8065) **Obwieszczenie.**

L. 16315. C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że arkusze posiadania i inne akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ciężów do powszechnego przeglądu wtymże sądzie są złożone.

Do dalszych dochodzeń w razie wniesienia zarzutów wyznaczona się termin na 11 grudnia 1880.

Stanisławów dnia 25 listopada 1880.

(8062) **Ogłoszenie.**

L. 927. C. k. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze ogłasza, iż arkuszy posiadania wraz z dotyczącemi aktami dla gminy katastr. Rogużno złożone zostały w tutejszym c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tych arkuszów mogą być wniesione ustnie lub pisemnie do dnia 9 grudnia 1880.

Sambor 26 listopada 1880.

(8096) L. 6333.

Ogłoszenie konkursu.

Na opróżnioną posadę nadzarządcy cłowego przy głównym urzędzie cłowym w Krakowie w VIII klasie rangi z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w kwocie 1400 złr. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje podania zaopatrzone w dowody złożonego egzaminu z towaroznawstwa i postępowania cłowego, dokładnej znajomości języków krajowych wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 25 listopada 1880.

(8085) **Wezwanie.**

L. 20. W sprawie konkursowej M. L. Resena kupca w Tarnopolu nie przyszła do skutku likwidacya wierzytelności zgłoszonych na poprzednim terminie.

Komisarz konkursowy wyznacza tedy nowy termin do powszechnej likwidacyi w 23 grudnia 1880 o godzinie 9 z rana w sali rozpraw karnych sądu obwodowego w Tarnopolu.

Na dniu tym odbierze także przysięgę od krydatarjusza co do rzetelnego wykazania stanu majątku jego.

Oraz wglądnąć mogą wierzyciele w rachunki byłego zarządcy masy adw. dr. Sternklara z zarządu masy za czas jego funkcyi i poczynić stosowne uwagi.

Tarnopol 19 listopada 1880.

(8044 2—3) **Edykt.**

L. 2192. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Sebastyana Wietrznego w kwocie 220 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 103 i 104 w mieście Andrychowie położonych, stanowiących własność solidarnych dłużników Karola i Maryanny Pruskich ciała tabularnego nie mających dnia 31 stycznia, 28 lutego i 28 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach przedmioty na licytacyę wystawione tylko za cenę szacunkową 1440 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. Dr. Lorję w Wadowicach z substytucyą adw. Dr. Krobickiego we Wadowicach. Na wypadek sprzedaży wyznacza się do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności termin na dzień 25 kwietnia 1881 o 9 rano, na który wiadomych wierzycieli do rąk własnych, niewiadomych do rąk kuratora i przez edykt wzywa się pod tym rygorem, że wrazie niejawienia się i nielikwidowania domniemanie będzie, że mimo istniejącego zastawu zaspokojeni zostali.

Andrychów dnia 26 sierpnia 1880.

(8077 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 52165. W celu podniesienia przemysłu górniczego w kraju Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zamierza popierać poszukiwania za minerałami górniczemi, lub woskiem ziemnym w kraju skoro przedsiębiorca przedłoży racyonalny plan takich poszukiwań i wykaże rozpoczęte roboty.

Warunki udzielenia subwencyi lub pożyczki będą w każdym pojedynczym wypadku przedmiotem umowy z Wydziałem krajowym zawrzeć się mającej.

Z Wydziału Krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 19 listopada 1880.

(8051 2—3) **Edykt.**

L. 50186 C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Salamon i Lea Hess przeciw Antoniemu Raisowi względnie tegoż spadkobiercom pod dniem 8 listopada 1880 do l. 50186 wnieśli pozew [illegible] 630 złr. w. a. [illegible] 252 złr. m. k. z większej sumy 3000 [illegible] w stanie biernym realności pod l. 45³/₄ na rzecz Antoniego Reisa zaintabulowanej za umorzoną i o extabulacyę takowej z tej realności.

Ponieważ Antoni Reiss względnie jego spadkobiercy z życia i miejsca pobytu są niewiadomi c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tutejszego adwokata Dr Krówczyńskiego kuratorem a adw. Dr. Skałkowskiego tegoż zastępcą mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Lwów 20 listopada 1880.

(8039 2—3) **Edykt.**

L. 4868. Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 14 grudnia 1880, 12 stycznia i 15 lutego 2581 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 495 w Chołojowie położonej własnej, na rzecz Józefa Reh celem uzyskania 97 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd registraturze.

Radziechów 4 września 1880.

(8040 2—3) **Edykt.**

L. 4909. Podaje się do publicznej wiadomości, że w d. 2 i 30 1880 grudnia i 27 stycznia 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym licytacya łąki należącej do realności pod l. 419 w Chołojowie położonej, I[illegible] i Wasyla Twerdochlebów własnej, na rzecz Semene Marynuka celem uzyskania 18 zł. z przynależ.

Cena wywołania 60.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Radziechów 4 września 1880.

(8043 2—3) **Edykt.**

L. 2439. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Sali Silbiger w kwocie 4[illegible] zł. z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności pod nr. subrep. 22 w Rzykach położonych, Agnieszki Sobolowej, ciała hipotecznego nietworzącej, w tutejszym sądzie dnia 31 stycznia, 28 lutego i 2 marca 1881 każdym razem z tem przedsięwziętą, zostanie iż na pierwszyh dwóch terminach przedmiot na licytacyę wystawiony tylko za cenę wywołania 415 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedany zostanie.

Na wypadek sprzedaży wyznacza się do likwidacyi wierzytelności termin 15 kwiekwietnia 1881 o godzinie 9 rano, na który wszystkich, którzy prawo zastawu uzyskali wzywa się wiadomych do rąk własnych niewiadomych do rąk kuratora adwok. dr. Lorji w Wadowicach pod tym rygorem, że w razie, gdyby nielikwidowali swoich wierzytelności, domniemanie będzie, że nie żądają zaspokojenia z ceny kupna.

Andrychów dnia 30 sierpnia 1880.

(8042 2—3) **Edykt.**

L 6305 Podaje się do publicznej wiadomości, że dniach 2 i 30 grudnia 1880 i 27 stycznia 1881 zawsze o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności w Dmytrowie pod l. 256 do Konrada Spiewaka i pod l. 171 do Marka Maciacha należącej własnej na rzecz Samuela Szpaniermana celem uzyskania 120 zł. z przyn.

Cena wywoławcza 312 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Radziechów 22 września 1880.

(8041 2—3) **Edykt.**

L. 5018. Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 1 i 30 grudnia 1880 i 26 stycznia 1881 zawsze o godzinie 10tej przed południem odbędzie sie licytacya trzech kawałków pola należących do realności pod l. 75 w Niwicach położonej nieobjętej masy ś. p. Wasyla Rabiniel Czesneka własnej na rzecz Samuela Szparemchermana celem zaspokojenia 130 zł.

Cena wywoławcza 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze

Radziechów 3 września 1880.

(8050 2—3) **Edykt.**

L. 52824. Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszym konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p., położony majątek Berla Singera kupca we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Radcy Vrabetz jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowca masy ustanawia się pana adwokata Dra Schiff, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentow, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 2 grudnia 1880 godzinę 11tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 8 stycznia 1881 i podać ją na terminie na dzień 20 stycznia 1881 o godzinie 11 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowkiej.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 23 listopada 1880.

(7826 2—3) **Edykt.**

L. 47009. C. k. sąd krajowy lwowski czyni niniejszem wiadomo, iż wskutek odezwy c. k. sądu powiatowego S I we Lwowie z dnia 6 czerwca 1880 l. 21384 odbędzie się, celem zaspokojenia przyznanej p. Zygmuntowi Leonowi Finkel przeciw p. Wilhelminie Lang sumy dłużnej 465 zł. w. a. z pn. licytacya realności p. Wilhelminy Lang we Lwowie pod l. 337⁴/₄ położonej w 2 terminach dnia 21 grudnia 1880, i dnia 28 stycznia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, na których to terminach powyższa realność tylko za, lub wyżej ceny wywołania t. j. kwoty 4583 zł. 40 ct. sprzedaną będzie. Gdyby atoli takowa na tych terminach, za lub wyżej ceny wywołania t. j. kwoty 4583 zł. 40 ct. sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających, termin na dzień 1 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem z tem, że nie stawający jako przystępujący do większości obecnych wierzycieli uważani będą.

Cena wywołania wynosi 4583 zł. 40 ct. a wadyum 10% takowej, t. j. kwotę 458 zł.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny można przejrzeć w t. s. registraturze.

Lwow 30 października 1880.

(8018 2—3) **Edykt.**

L. 8418. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 25 stycznia 1881 jako na pierwszym na dniu 1 marca 1881 jako na drugim, na dniu 5 kwietnia 1881 jako na trzecim terminie każdym razem o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 24 w Bolanowicach położonej, Jana i Paranki Fedorec własnej na zaspokojenie pretensyi Berla Blumenberga w ilości 41 zł. 50 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 265 zł. w. a

Zakład 26 zł. 50 ct.

Warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 11 listopada 1880.

(8046 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4931. Na podstawie przyzwolenia c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 11 listopada 1880 l. 15138 uznaje się Wojciecha Bąka z Latoszyna marnotrawcą i ustanawia kuratorem jego Franciszka Różańskiege z Kandzierza.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica 20 listopada 1880.

(8045 2—3) **Edykt.**

L. 2319. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Zahradnika w kwocie 225 zł. z pn. przymusowa sprzedaż pod l. k. 56 we wsi Andrychowie położonej, deklarowanych spadkobierców po Macieju i Teresie Buratowskich własnej realności, ciała hipotecznego niestanowiącej w tutejszym sądzie dnia 7 lutego, 7 marca i 4 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach przedmiot na licytacyę wystawiony tylko za cenę wywołania 91 zł. 14 ct. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedany zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Równocześnie na wypadek sprzedaży wyznaczony zostaje z urzędu termin do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na dzień 9 maja 1881 o godzinie 9 rano, na który wiadomych wierzycieli do rąk własnych niewiadomych do rąk kuratora Dr. Chrzanowskiego w Kętach pod tym rygorem wzywa się, że wrazie niestawienia się, domniemanie będzie, iż mimo istniejącego prawa zastawu zaspokojeni zostali.

Adrychów dnia 28 sierpnia 1880.

(8038 2—3) **Edykt.**

L. 4867. Podaje się do publicznej wiadomości że w dniach 14 grudnia 1880, 12 stycznia, i 15 lutego 1881, zawsze o godz. 10 przed południem odbedzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 455 w Chołojowie położonej Ruchli Elster dw. im. Rekler własnej na rzecz Leni Reh celem uzyskania 25 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Radziechów 4 września 1880.

(8054 2—3) **Edykt.**

L. 6432. W dniach 24 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1881 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Izaaka Mojżesza dw. im. Kandla własnej, pod l. k. 237 w Busku popowiecie kamioneckim położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 55 zł. 87 ct. a. w. z pn. na rzecz Mojżesza Tigera.

1. Cena 255 zł. a. w, wadyum 10 prc.

2. Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

3. Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnzch można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tusąd. registraturze.

Z c. k. sadu powiatowego

Busk dnia 31 października 1880.

(8049 2—3) **Edykt.**

L. 35217. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje celem zaspokojenia sumy 143 złr. 6 ct. w. a. z 18 prc. od dnia 20 września 1879 bieżącemi odsetkami zwłoki, kosztów egzekucyjnych 7 złr 32 ct. i 6 złr. 2 ct. w. a i kosztów niniejszego podania, które w kwocie 11 złr. 61 ct. w. a. przyznaje się, publiczną przymusową licytacyę połowy ³/₄ części t. j. ³/₈ części realności pod l. 675 ¹/₄ we Lwowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej będącej wedle protokołu z dnia 31 marca 1877 w posiadaniu dłużniczki Katarzyny Ciesielskiej, w tym protokole fizycznie oznaczonej, opisanej i oszacowanej, bez żadnej poręki, za przestrzeń, jakość i stan takowej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego, która to licytacya odbędzie się w trzech terminach t. j. dnia 26 stycznia 1881, dnia 22 lutego 1881 dnia 15 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie krajowym z tem, iż na pierwszych dwóch terminach powyższe części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 644 zł. 16 ¹/₂ ct.

Wadyum wynosi 65 zł.

Akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze, lub przy terminie licytacyjnym.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy wiadomych wierzycieli do rąk własnych tudzież c. k. Prokuratoryę skarbu, zaś tych którzyby później ekstenzyę zastawniczego opisania uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego uchwałą z dnia 5 maja 1877 l. 21547 kuratora adw. Dr. Landesbergera z zastępstwem adw. Dr. Czeschera i obecnym edyktem.

Lwów dnia 7 sierpnia 1880.

(8031 3—3) **Edykt.**

L. 45111. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej Lejby Gebath przeciw Markusowi Szymonowi Oberländer a względnie przeciw Chanie Klauman i Poji Hübel o 300 złr. w. a. z pn. w dniach 13 stycznia, 27 stycznia i 10 lutego 1881 zawsze o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw ustnych sprzedaż egzekucyjna sumy 1100 złr. a. w. w stanie biernym realności pod l. 67³/₄ we Lwowie zahipotekowanej w drodze publicznej licytacyi, że cenę wywołania stanowi wartość naminalna tej sumy, i że wadyum wynosi 110 złr.

Dla tych wierzycieli którzy po 7 sierpnia bo prawo zastawu na tę sumę uzyskali ustanowiono kuratora w osobie adwokata Dr. Berlinera z substytucyą adw. Dr. Luki

Resztę warunków w tu sąd. registraturze przejrzeć można.

Lwów 13 listopada 1880.

(8017 3—3) **Edykt.**

L. 5897. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Fedkowi i Fesce Hubikom, tudzież Ewie Koszlaj o 147 złr. w. a z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 59 sub. rep. 78 i pod l. k. 76 w Bolanowicach położonej do dłużników należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach a to: dnia 20 grudnia 1880, dnia 27 stycznia i dnia 3 marca 1881 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Zakład 30 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny sprzedaną.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Mościska dnia 27 września 1880

(8016 3—3) **Edykt.**

L. 50044. C. k. sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie oznajmia niewiadomym z miejsca pobytu Szymonowi Lauferowi i Zeni z Hullerów Lauferowej, że Fischel Kell wniósł przeciw nim dnia 23 października 1880 l. 50044 pozew o zapłatę 60 złr. w. a. z pn., który adwokatowi Dr. Bazylemu Szwedzickiemu jako kuratorowi ustanowionemu dla pozwanych doręcza się wzywając tychże, by p. kuratora o środkach obrony jakie im przysługują, o ile możności przed dniem 23 listopada 1880, na który termin do rozprawy wyznaczono zawiadomili, albo sądowi tutejszemu innego zastępcę wskazali.

Z c. k. sądu powiatowego m. d. S. I.

Lwów dnia 26 października 1880.

(8023 3—3) **Edykt.**

L. 8771. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Judy Mojżesza Weiss w kwocie 25 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 grudnia 1880, 21 stycznia i 24 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż, niestanowiącej ciała tabularnego, realności pod l. 158 na Siółku położonej Hrynia i Julianny małżonków Głowa własnej z tem, że realność ta na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 250 zł w. a, na trzecim zaś i niżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi powyższa cena szacunkowa 250 zł w. a.

Wadyum wynosi 25 zł w. a.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Podhajce dnia 14 października 1880.

(7985 3—3) **Edykt.**

L. 28287. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 6 maja 1879 l. 10767 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych:

1. Michalcze w okręgu Horodenieckiego c. k. sądu pow.
2. Budyłów w okręgu Sniatyńskiego c. k. sądu pow.
3. Batycze i
4. Maćkowice w okręgu Przemyskiego c. k. sądu pow. m. d.
5. Cieszacin wielki w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu pow.
6. Przyłbice
7. Rulów czyli Rolów i
8. Senatów (6, 7 i 8 w jednej gminie katastralnej Przyłbice) w okręgu Jaworowskiego c. k. sądu powiatowego
9. Kostarowce i
10. Prusiek w okręgu Sanockim c. k. sądu pow.
11. Łukawica w okręgu Liskiego c. k. sądu pow.
12. Horożana wielka
13. Folwark Szmidówka
14. „ Michałówka
15. „ Jakubówka
16. „ Ewyjówka
17. „ na Zabłociu
18. „ Elisabetthal
19. „ Marienthal
20. „ Danielówka
21. „ Ruppówka
22. „ Julianówka
23. „ Kinszówka
24. „ Petershof
25. „ Linscheidówka
26. „ Bergtholdówka
27. „ Halicka (od 12 do 27 w jednej gminie katastralnej Horożanna wielka) dalej
28. Werbiż w okręgu Komarzańskiego c. k. sądu pow.
29. Dobrowlany „stary dwór“
30. Dobrowlany „nowy dwór“
31. Folwark „pod browarem“
32. „ Millerówka
33. „ Pryma
34. „ „pod dworem“
35. „ „zapust“
36. grunta z dóbr Dobrowlany wydzielone stanowiące własność Kalmana Bardacha (od 29 do 36 w jednej gminie katastralnej Dobrowlany) w okręgu Stryjskiego c. k. sądu pow.
37. Przysłup Maydan i
38. Sliwki w okręgu Kałuzkiego c. k. sądu pow.
39. Wolica hnizdyczowska i
40. Nadiatycze (Nadytycze) w okręgu Mikołajowskiego c. k. sądu pow.
41. Cebrów w okręgu Tarnopolskiego c. k. sądu pow. m. d.
42. Krzywki (przyległość dóbr Mikulińce)
43. Magdalówka
44. Folwark Toustoługski czyli Toustoług mały (43 i 44 gmina katastralna Magdalówka) w okręgu Mikulinieckiego c. k. sądu pow.
45. Zaleszczyki stare (przyległość do dóbr. Zaleszczyki „Filipcze“ w okręgu Zaleszczyckiego c. k. sądu pow.
46 Chydyowice w okręgu Borszczowskiego c. k. sądu pow.
47. Zabłotówka
48. Pauszówka
49 Krzywołuka i
50. Połowce w okręgu Czortkowskiego c. k. sądu pow.
51. Kozłów w okręgu Buskiego c. k. sądu pow.
52. Horpin i
53. Wyrów część (52 i 53 gmin kat. Horpin) w okręgu c. k. sądu pow. w Kamionce strum.
54. Cecory w okręgu c. k sądu pow. w Kozowej.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Rudno podlegających Lwowskiemu c. k. sądowi pow. m. d. S-k. II.
2. Sieniawka podlegających Lubaczowskiemu c. k. sądowi pow.
3. Michalcze i
4. Głuszków podlegających Horodynieckiemu c. k. sądowi pow.
5. Budyłów podlegających Sniatyńskiemu c. k. sądowi pow.
6. Maćkowice podlegających Przemyskiemu c. k. sądowi pow. m. d.
7. Cieszacin wielki podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi pow.
8. Przyłbice z Rulowem i Senatowem podlegających Jaworowskiemu c. k. sądowi powiat.
9. Kostarowce i
10. Prusiek podlegających Sanockiemu c. k. sądowi pow.
11. Łukawica podlegających Liskiemu c. k. sądowi pow.
12 Horożanna wielka i
13 Werbiż z Sajkowem podlegających Komarzańskiemu c. k. sądowi powiat.
14. Dobrowlany podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi pow.
15. Przysłup Majdan i
16. Sliwki podlegających Kałuskiemu c. k. sądowi pow.
17. Wolica hnizdyczowska i
18. Nadiatycze podlegających Mikołajowskiemu c. k. sądowi pow.
19. Zbereże podlegających Stanisławowskiemu c. k. sądowi pow. m. d.
20. Cebrów podlegających Tarnopolskiemu c. k. sądowi pow. m. d.
21. Krzywki i
22. Magdalówka z Teklówką i Mytnicą podlegających Mikulinieckiemu c. k. sądowi powiat.
23. Zaleszczyki stare podlegających Zaleszczyckiemu c. k. sądowi powiat.
24. Chudyowice
25. Zabtotówka
26 Pauszówka
27. Krzywołuka i
28. Połowce z kolonią tegoż nazwiska podlegających Czortkowskiemu c. k. sądowi powiat.
29. Kozłów z Woronówką podlegających Buskiemu c. k. sądowi pow.
30. Horpin podlegających Kamioneckiemu c. k. sądowi pow.
31. Cecory podlegających Kozowskiemu c. k. sądowi pow.
32. Podburze podlegających Rohatyńskiemu c. k. sądowi pow. jako instancyi realnej, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 lipca 1880 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 lipca 1881 a to, co do majętności tabularnych pod I. 1 do 2 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi pod I 3 do 11 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 12 do 40 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I. 41 do 50 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I. 51 do 54 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości pod II w dotyczącym c. k. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów 26 października 1880.

(7993 3—3) **Edykt.**

L. 7947. W dniach 21 stycznia, 21 lutego i 21 marca 1881 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności wedle Dom. III. pag. 49 nr. 3 haer. Jana Jackowskiego własnej pod Nr. kons. 109 w Busku powiecie Kamioneckim położonej, celem zaspokojenia sumy 104 złr. a. w. z pn. na rzecz Jana Olszewskiego.

Cena wywołania 2930 złr. w. a.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć jako wadyum 10 prc. ceny szacunkowej t. j. 293 złr. a. w. w gotówce lub w listach zastawnych do lokowania kapitałów sierocińskich nadających się wedle kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego, lub też w książeczkach kasy oszczędności.

Nabywca obowiązany będzie ciążące na tej realności długi w miare wysokości zaofiarowanej ceny kupna na siebie przyjąć, jeźli wierzyciele swych pieniędzy przed wypowiedzeniem przyjąć nie chcieliby.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 27 stycznia 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na hipotekę powyższej realności weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, po rąk ustanowionego kuratora c. k. notaryusza w Busku p. Jana Bosakowskiego przez niniejszy edykt.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk 10 listopada 1880.

8008 3—3) **Edikt.**

Zl. 9405 Beim k. k. Bezirksgerichte in Szczerzec wird zur Einbringung der Forderung der R e auch Rose M chel als Rechtsnehmerin des M-y-r Michel pr. 31 fl öW. sammt Nebengebühren am 30 Dezember 1880, dann am 10 Februar und 17 März 1881 jedesmal um 10 Uhr Vormittags die executive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner I n R k gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden, sub Nr. 37 in Brodki Lemberger Bezirkes gelegenen Realität vorgenommen werden

Als Ausrufungspreis gilt der Schätzungswerth 830 fl, das Angeld betragt 83 fl.

An der ersten zwei Terminen wird diese Realität nur um oder über den Schätzungswerth, beim dritten aber auch unter demselben jedoch nur um einen solchen Anbot hintangegeben werden, welcher der auf dieser Realität lastendenen Schulden gleichkommt.

Sollte ein solcher Anbot nicht erzielt, werden so wird am 17 März 1881 um 3 Uhr Nachmittags mit den Hypothekargläubiger wegen Erleichterung der Feilbiethungsbedingungen die Verhandlung hiergerichts durchgeführt werden.

Die übrigen Feilbiethungsbedingungen, dann die Protokolle der pfandweisen Beschreibung und Schätzung der feilzubiethenden Realität liegen, in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht auf.

Szczerzec den 25 Oktober 1880.

(7994 3—3) **Edykt.**

L. 5421. C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie sumy wekslowej 400 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż połowy realności ciała tabularnego niestanowiącej a dłużników Isaaka i Cirli Reinharz własnej w Skolem pod CNr. 31 położonej a w protokole zastawniczego opisania z dnia 13go lutego 1879 do l. 1334 określonej w drodze publicznej licytacyi, która na dniu 30 listopada 1880, 30 grudnia 1880 i 31 stycznia 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 400 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków w registraturze tusądowej przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Skole dnia 29 października 1880.

(8012 3—3) **Edykt.**

L. 3218. W dniach 22 grudnia 1880, 26 stycznia 1881 i 23 lutego 1881 o godzinie 10 rano zostanie przymusowo sprzedaną realność pod Nr. 35 w Dzikowie położona, Ignacego i Gabryeli Walickich własna na zaspokojenie pretensyi Kontantego Rogalskiego 10 zł.

Cena szacunkowa wynosi 145 złr.

Wadyum 15 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Tarnobrzeg dnia 27 lipca 1880.

(8010 3—3) **Edykt.**

L. 12728. C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Emeryka Boberskiego, że Abraham Weissberg i Samuel Wieselthier wnieśli przeciw niemu pozew o wykreślenie prawa najmu z realności pod l. 53 i $53^1/_2$ m. w Stryju, że na ich prośbę ustanowiono dlań kuratorem adw. Dr. Barzyńskiego ze Stryja i do rozprawy termin na dzień 2go grudnia 1880 godzinę 9 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto Emeryka Boberskiego, aby kuratorowi ustanowionemu środki dowodowe dostarczył, lub sądowi innego swego zastępcę wskazał.

Stryj 29 września 1880.

(7995 3—3) **Edykt.**

L. 15631. C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa posiadacza zgubionej karty zastawniczej nr. 53 dto: Sambor 10 kwietnia 1880 przez kasę oszczędności miasta Sambora wystawionej na wzięty w zastaw los c. k. uprzyw. aust. Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu serya 3352 nr. 27 aby takową w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego edyktalnego ogłoszenia sądowi, przedłożył ile że w przeciwnym razie takowa za nieważną będzie uznaną.

Sambor dnia 2 listopada 1880.

(7997 3—3) **Edykt.**

L. 12066. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie ogłasza, że celem wydobycia sumy 40 zł. w. a. na rzecz Jana Szumowicza przymusowa publiczna sprzedaż czwartej części realności nr. 44 w Uhornikach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej do Husta Czubeja należącej na 207 zł. 50 ct. oszacowanej w zabudowaniu sądowem dnia 15 grudnia 1880, dnia 19 stycznia 1881, i dnia 7 lutego 1881, zawsze o godz. 10 z rana przedsięwziętą zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł. 75 ct. w gotówce lub papierach podług kursu.

Bliższe warunki wskażą akta do przejrzenia w registraturze przechowane.

Stanisławów 8 października 1880.

(8004 3—3) **Edykt.**

L. 2254. C. k. sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 61 zł. 29 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w dniach 21 grudnia 1880, 24 stycznia, i 21 lutego 1881, zawsze o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 58 w Czułowie położonej dłużnika Kazimierza Koła własnej i niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 360 zł. w. a.

Wadyum 36 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Liszki dnia 16 września 1880.

(7998 3—3) **Edykt.**

L. 15389. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie rozpisuje w skutek tutejszego c. k. sądu obwodowego z dnia 9 września 1880 do l. 8268 celem wydobycia sumy 42 zł. z pn. na rzecz Majera Eigenfelda przymusową sprzedaż realności nr. 48 w Uhornikach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej do Wasyla Semaniuka należącej na 120 zł. oszacowanej w trzech terminach dnia 15 grudnia 1880, dnia 19 stycznia, i dnia 8 lutego 1881, zawsze o godz. 10 z rana z tem, że na trzecim terminie ta realność także za niższą niż cenę szacunkową sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 12 zł. w gotówce lub papierach podług kursu.

Bliższe warunki wskażą akta do przejrzenia w registraturze przechowane.

Stanisławów 18 października 1880.

(8014 3—3) **Konkurs** L. 21036.

na posady przy c. k. eraryalnych urzędach pocztowych:

1. C. k. ekspedyta pocztowego II klasy z roczną płacą 500 zł. z 25 pr. dodatkiem czynnej służby i dodatkiem na ekwipowanie w kwocie 50 zł. za kaucyą w kwocie 400 zł.
2. Kilku prowizoryczych konduktorów z rocznem wynagrodzeniem 400 zł. 25 pr. dodatkiem czynnej służby, dodatkiem na ekwipowanie 50 zł. i dodatkiem na mieszkanie 50 zł. za kaucyą w kwocie 400 zł.
3. Ewentualnie kilku prowizorycznych listonoszów i woźnych pocztowych z rocznem wynagrodzeniem 350 zł. 25 pr. dodatkiem czynnej służby i suknią służbową w naturze za kaucyą w kwocie 300 zł., względnie 200 złr. w. a.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie

Lwów dnia 24 listopada 1880.

(7999 3—3) **Edykt.**

L. 15750. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 64 subr. 7 w Knihininie położonej dłużników Andryja i Maryi Jewczuków własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 grudnia 1880, 19 stycznia 1881 i dnia 8 lutego 1881 zawsze o godz. 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów 25 października 1880.

(8005 3—3) **Edykt.**

L. 5207. W dniach 16 grudnia 1880, 20 stycznia, i 17 lutego 1881, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 173 w Medenicach Jaśka Raniowskiego własnej na zaspokojenie wierzytelności Mendla Sussmana w kwocie 17 zł. 84 ct. w. a.

Cena wywołania 62 zł. w. a

Wadyum 6 zł. 20 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Medenice dnia 12 sierpnia 1880.

(8003 3—3) **Edykt.**

L. 5189. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 23 grudnia 1880, 20 stycznia, i 24 lutego 1881, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 271 w starych Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Katarzyny Romaniuk i na 40 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 15 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Kuty dnia 7 wrrześnia 1880.

(8027 3—3) **Edykt.**

L. 3775. C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Abrahama Herscha Chirera w kwocie 255 zł. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 29 w Weinbergen położonej Karola Schneidera własnej, na dniu 20 grudnia 1880, 24 stycznia i 28 lutego 1881.

Cena wywołania 4770 zł.

Poręczne 10 pr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze. Winniki 10 września 1880.

(8022 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9152. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniach 10 stycznia 14 lutego i 21 marca 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana, odbędzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności do Agnieszki Walasowej należącej w Rudniku położonej, na 120 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 12 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 28 października 1879.

(8099 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7437. Celem zabezpieczenia dostawy sukna i innych materyałów na ubiory służbowe dla sług c. k. sądów należących do okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie na rok 1881/1882 odbędzie się w sali tego sądu wyższego dnia 15 grudnia 1880 o godzinie 12 w południe licytacya zapomocą ofert pisemnych.

Ryczałtowa cena fiskalna wynosi 4937 zł. 91 ct.

O jakości i ilości materyałów, o pojedynczych cenach fiskalnych, warunkach licytacyjnych i dotyczących wzorach zasięgnąć można każdego dnia przed terminem wyż oznaczonym w czasie godzin urzędowych w biórze prezydyalnem wyższego sądu krajowego, gdzie też oferty zaopatrzone w wadyum 5/100 ceny fiskalnej wynoszące z dokładnem wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale też literami, w oznaczonym terminie wniesione być mają, przyczem się wyraźnie zastrzega, iż oferty, w których cena nie w pewnej sumie lub w procentach od ceny fiskalnej opuścić mających oznaczona będzie, lecz tylko w ogóle niższa o jakiś procent od jakiejkolwiek przez innego oferenta wnieść się mającej ceny oferowaną by została, tak jak też oferty spóźnione lub ni ułożone wedle przepisów uwzględnionemi nie będą.

Z Prezydyum wyższego sądu krajowego.

Lwów 26 listopada 1880.

(8095 1—3) **Obwieszczenie**

L. 60180. W celu wykonania budowli regulacyjnych na rzece Prucie pod Kołomyją odbędzie się w c. k. Starostwie w Kołomyi dnia 20 grudnia b. r. publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 1437 zł. 40 ct.

Warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem c. k. Starostwie gdzie także w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe mają być wniesione oferty zaopatrzone w 5% wadyum.

Oferty oddane po terminie lub nieułożone w sposób przepisany nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 24 listopada 1880.

(8084 1—3) **Konkurs.**

L. 2376. Celem obsadzenia posady sędziego powiatowego opróżnionej przy c. k. sądzie powiatowym w Leżajsku lub przy innym c. k. sądzie powiatowym się opróżnić mogącej.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie w przeciągu dni 14 od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w urzędowej „Gazecie lwowskiej".

Rzeszów 26 listopada 1880.

(8072 1—3) **Edykt.**

L. 6390. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 22 grudnia 1880, 26 stycznia 1881, i 24 lutego 1881, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna, publiczna licytacya młyna w Różnie wielkim pod l. k. 19 położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, do Fedora Lazarieka należącego, na zaspokojenie pretensyi Mejżesza Sendera w kwocie 100 zł. w. a. z pn. a to przy 1 i 2 terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie także niżej tejż za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kuty dnia 23 stycznia 1880.

(8092 1—3) **Edykt.**

L. 4515. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 102 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 128 1/5 w Żółkwi położonej Berla Spiegel własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz p. Jetti Cuckier dnia 10 grudnia 1880, dnia 21 stycznia i 4 lutego 1881 każdym razem o 10 godzinie rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 630 zł. lub wyżej, zaś na trzecim terminie licytacyjnym także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w t. s. registraturze.

Żółkiew dnia 30 września 1880.

(8088 1—3) **Edykt.**

L. 6227. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia, że na prośbę ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie z dnia 26 marca 1879 l. 2332 w celu zaspokojenia 700 zł. z odsetkami 9 prc. od 1 października 1876, aż do zupełnej zapłaty bieżącemi z odsetkami zwłoki 3 prc. od kwoty w należytym czasie niespłaconej i kosztów egzekucyi 9 zł. 96 ct. w. a. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż pod l. 4 w Bolechowie ruskim położonej, jak dom. tom. II pag. 21 n. 1 haer. na imię Michała Dokolasy zapisanej, masy spadkowej jego własnej, w trzech terminach, a to dnia 20 grudnia 1880, 20 stycznia 1881 i 22 lutego 1881, każdym razem o 10 rano w tutejszym sądzie na rzecz pomienionego zakładu z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania albo wyżej, na trzecim terminie i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się sumę 1400 zł. w. a.

Dalsze warunki, pod jakiemi realność ta sprzedaną zostanie, w tutejszo-sądowej registraturze przeglądnąć można.

O czem się zawiadamia zakład rolniczo-kredytowy, masę spadkową Michała Dokolasy do rąk kuratora ad actum Mikołaja Dokolasy gospodarza z Bolechowa ruskiego, i tych wierzycieli, którzyby później do ksiąg gruntowych weszli, lub którymby z jakichkolwiekbądź powodów uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. dr. Fruchtmanna c. k. notaryusza z Bolechowa, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie i c. k. urząd podatkowy w Dolinie.

Bolechów 12 września 1880.

(8100 1—3) **Konkurs.**

L. 8711. Posada radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie ze systemizowanemi należytościami VI klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę wniosą swoje podania w przepisanej drodze do dnia 20 grudnia 1880 do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów 27 listopada 1880.

(8071 1—3) **Edykt.**

L. 811. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 22go grudnia 1880, 26 stycznia 1881 i 25 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Różnie małem pod l. k. 44 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do leżącej masy ś. p. Andryja Myroniuka należącej na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Sendera w kwocie 135 zł. w. a. z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 160 zł. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuty dnia 31 marca 1880.

(8090 1—3) **Edykt.**

L. 5192 C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 300 zł. w. a., a względnie 236 zł. 49 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 13 grudnia 1880, dnia 13 stycznia i 17 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 83 w Mielcu położonej, Antoniego Ryniewicza własnej.

Cena wywołania 700 zł. w. a.

Wadyum 70 zł. w. a.

Resztę warunków i akt opisania i oszacowania tej realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Mielec dnia 6 października 1880.

(8089 1—3) **Edykt.**

L. 5130. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 150 zł. w. a. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności gruntowej pod l. k. 37 w Lubiczu położonej, a dłużników Tomasza i Wiktoryi Obartuchów własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w trzech terminach t. j. w dniu 15 grudnia 1880, 12 stycznia i 4 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 250 zł., poniżej której realność na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 25 zł.

Resztę warunków i akt szacunkowy przeglądnąć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa 13 kwietnia 1880.

(8067 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3171. C. k. sąd powiatowy w Dolinie rozpisuje niniejszem na zaspokojenie sumy wekslowej Aleksandra Szaszewskiego, a względnie prawonabywcy Herscha Gottesmana w kwocie 400 zł. w. a. z pn. publiczną licytacyę, celem przymusowej sprzedaży realności tabularnej pod l. k. 28 w Dolinie położonej do Eliasza Gottesmana należącej na dniu 16 grudnia 1880 o godzinie 11 rano odbyć się mającą, przy którym to terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 1700 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 170 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny można przejrzeć w registraturze.

Dolina 29 września 1880.

(8066 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5684. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Redlicha przeciw Janowi Mikołajskiemu pto. 132 zł. w. a. przymusowa sprzedaż prawa własności do realności w wykazie hipotecznym 143/106 gminy katastralnej Olchowiec na Jana Mikołajskiego zapisanej, w trzech terminach dnia 22 grudnia 1880, dnia 26 stycznia i dnia 23 lutego 1881 zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem przeprowadzoną zostanie z tem, że na pierwszych dwóch terminach to ciało hipoteczne za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będzie.

Za cenę szacunkową ustanawia się wartość szacunkowa tego ciała hipotecz. w kwocie 217 zł. w. a.

Wadyum w kwocie 21 zł 70 ct. w. a. w gotówce złożyć się mające zostanie nabywcy w cenę kupna wliczone, reszcie licytantów zwrócone.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt ocenienia w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tej licytacyi zawiadamia się strony, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, zwierzchność gminy Olchowiec, wreszcie wszystkich tych, którzyby po dniu 23 czerwca 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adwokata Dr. Gottlieba

Brzeżany 10 września 1880.

(8103 1—3) L. 53865.

Obwieszczenie licytacyi.

Wydział krajowy jako zarządca funduszu stypendyjnego imienia S. Głowińskiego, wypuszcza w dzierżawę, w drodze publicznej licytacyi, prawo propinacyi dóbr funduszowych Winniki z przyległościami, na lat trzy, t. j. od dnia 1 stycznia 1881 r. po dzień 31 grudnia 1883 r. a ewentualnie na lat sześć, to jest po dzień 31 grudnia 1886.

Od decyzyi Wydziału krajowego zależyć będzie zatwierdzenie wyniku licytacyi na lat trzy lub na czas dłuższy do lat sześciu, a zatem zatwierdzenie którejkolwiek z ofert wniesionych.

Licytacya odbędzie się dnia dziewiątego (9) grudnia 1880 r. ustnie i ofertami pisemnemi w biurze Departamentu VIgo Wydziału krajowego (ulica Kopernika Nr. 20).

Jako cenę wywołania stanowi się czynsz roczny dziesięciu tysięcy (10000) zł. w. a. a każdy przystępujący do licytacyi ma złożyć jako wadyum tysiąc (1000) złotych w. a, przed rozpoczęciem licytacyi w kasie krajowej, zaś kwit wadyalny ma złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Pisemne oferty mają licytanci złożyć do rąk komisyi licytacyjnej najdalej do godziny dwunastej (12) w południe dnia 9go grudnia 1880.

Oferta pisemna ma być zaopatrzona marką stemplową na 50 ct. i zawierać kwotę ofiarowaną rocznego czynszu literami i cyframi, jako też deklaracyę oferenta, że warunki dzierżawne są mu znajome.

Z uderzeniem godziny dwunastej zamknięte zostanie przyjmowanie ofert pisemnych poczem odczytane zostaną warunki dzierżawne, a po podpisaniu tychże przez obecnych licytantów komisya wezwie tychże do stawienia ustnych ofert

Skoro na stosowne wezwanie komisyi, licytanci oświadczą, iż żaden z nich dalszej ustnej oferty nie postawi, komisya przystąpi do otwarcia ofert pisemnych, przy czem wszystkie licytanci mogą być obecni.

O decyzyi Wydziału krajowego licytanci zostaną zawiadomieni piśmiennie, przyczem licytantom, których oferty nie będą przyjęte, doręczonym zostanie kwit wadyalny, celem podniesienia w kasie krajowej wadyum tamże złożonych.

Dalsze warunki licytacyjne mogą oferenci przeczytać w godzinach urzędowych w w Departamencie VI w biurze Dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego, jako też w Winnikach w kancelaryi leśniczego dóbr Winnickich.

Z Wydziału krajowego.

We Lwowie dnia 26 listopada 1880.

(8097) **Ogłoszenie**

L. 1583. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Załuże powiatu sądowego Janów-Zalesie rozpoczną się dnia 9go grudnia 1880.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić, i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Lwów dnia 26 listopada 1880.

(8056) **Ogłoszenie.**

L. 8824. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że arkusze posiadania gminy Dolina do 29 listopada 1880 w registraturze sądowej złożone są.

Do zarzutów wyznacza się termin na dzień 30 listopada 1880.

Sanok dnia 26 listopada 1880.

(8091) **Ogłoszenie.**

L. 6351. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy Drozdowice wraz z kopiami map katastralnych, protokołem parcelowym i protokołami dochodzeń do powszechnego przeglądu w tutejszym sądzie są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mają być wniesione w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów wyznacza się dzień 10 grudnia 1880, na którym także u kierującego dochodzeniami zarzuty wniesione być mogą.

Niżankowice d. 28 listopada 1880.

(8082) **Edykt.**

L 6332. Sąd obwodowy w Nowym-Sączu ustanawia dla nieznanego z pobytu Stanisława Progulskiego p. adw. dr. Zelechowskiego kuratorem ad actum celem doręczenia tusąd uchwały z 2go października 1880 l. 6520 zamykającej konkurs do majątku Stanisława Progulskiego, do tego ostatniego adresowanej.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz 13 listopada 1880.

(8060) **Ogłoszenie.**

L. 11268. C. k. komisya hipoteczna w Rzeszowie zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta służące do założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych Boguchwała i Zwięczyca można przeglądać i przeciw prawdziwości arkuszów zarzuty wnieść do dnia 4 grudnia 1880, w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów, dalsze dochodzenia zarządzone będą.

Rzeszów 25 listopada 1880.

(8059) **Ogłoszenie.**

L. 11489. C. k. komisya hipeteczna w Rzeszowie zawiadamia, ża dochodzenia lokalne w gminie Ruskawieś dnia 1go grudnia 1880 rozpocznie.

Każdemu wolno, się zgłosić i przytoczyć, co dla obrony swych praw za stosowne uzna.

Rzeszów 25 listopada 1880.

(8098) **Ogłoszenie.**

L. 1584. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Malczyce powiatu sądowego Janów-Zalesie rozpoczną się dnia 10go grudnia 1880 r.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 26 listopada 1880.

(8032) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 11 November 1880, ZZ. 26712 und 26713, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik" (Abendausgabe) Nr. 309 vom 8 November 1880 wegen des in der Rubrik „Öffentliche Tribune" abgedruckten Schreibens des Robert Sauer nach § 300 St. G., dann der Zeitschrift „Svobodny občan" Nr. 45 vom 6 November 1880 wegen des Leitareikels „N se hricby" nach § 65 a St G., wegen des Artikels „Un z-se kon-ek -v- od-" nach § 300 St G., ferner wegen des Feuilletons „Slave, dn 6 listop do 1880" nach den §§ 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 November 1880, Zl. 10821, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Omnibus" Nr. 1 vom 7 November 1880 wegen der Artikel „An unsere Genossen", Zwei Bilder aus der besten aller Welten" und „Beitrag zur Socialistenverfolgung" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Iglau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 November 1880, Zl. 5642 die Weiterverbreitung des „Iglauer Wochenblatt" Nr. 46 vom 13 November 1880 wegen des Artikels „Das Mittelalter in der Neuzeit" nach § 303 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 13 November 1880, Zl. 8372/965, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Cittadino" Nr. 266 vom 9 November 1880 wegen des Artikels „Spalato, 4 Novembr " beginnend mit „La nostra Citta che da lungo tempo" nach § 300 St. G. verboten.

Der k. k. Gerichtshof I Instanz als Preßgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniss vom 12 November 1880, Zl. 5052, die Weiterverbreitung des in der Buchdruckerei von A. Zannoni in Spalato gedruckten, von „Baiamonti" unterzeichneten Aufrufes „Concittadini!" beginnend mit „La Luogotenenza del regno" und „Namjestništvo Kraljevine" nach § 300 St. G. verboten.

(8009 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9126. C. k. sąd powiatowy w Szczerzcu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia dnia 26 lipca 1880 l. 5629 w numerach 223, 224, 226 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1880 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 44 i 40 w Brodkach w starostwie Lwowskiem położonych ciało tabularne stanowiących Maryi Stelmachowskiej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego mianowicie 1875 złr. 14 ct. i 200 złr a. w. wyznacza się nowy termin na dzień 31 stycznia 1881 godz. 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 225 złr. w tusąd. kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 29 października 1880.

(8025 3—3) **Edykt.**

L. 4327, C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia kwot 131 zł. z pn. od Hryhora Sawaryn na rzecz Mojzesza Lenobla odbędzie się w dniach 14 grudnia 1880, 14 stycznia i 15 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym przymusowa licytacya realności wiejskiej Hryhora Sawaryn pod l. 36 w Kutyskach na 60 zł. w. a. oszacowanej, przy których terminach realność wspomniona na pierwszym i drugim tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim także niżej ceny sprzedaną zostanie.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia, i że akt opisania, oszacowania i warunki licytacyi w tus. registraturze przejrzeć mogą.

Tłumacz dnia 20 września 1880.

Doniesienia prywatne.

Szkarlatyna, kur, difterya, rada na nie, leki i wskazówki w książce

„Homeopatya popularna“

Dr. Józefa Bielskiego.

Ord. 9—10
4—5 **Rynek l. 20.**

(7616 7-3)

Miód

na święta,

oprócz śliwek, powideł, orzechów włoskich, migdałów, rodzynków — wysełam także i **miód** bez wosku żółty, 5 klo. Brutto franco porto zł. 2.50, 1 klo. 45 ct.

Tomasz Gurowicz

Königsgasse Nr. 11. **Budapeszt.**

(8106 1–5)

Do najęcia

od 1 listopada b. r.

pokój z kuchnią

ulica św. Łazarza licz. 1sza lit. **A.**

☞ W rocznicę powstania
☞ 1830 31 r. ☜

Opowiadania kapitana Patelskiego z lat 1832 do 1834, powtórzył J. L. 8o, 256 str., na welinowym papierze z kolor. ryciną. Cena 2 zł. 20 ct. z opłatną przesyłką, *za poprzedniem nadesłaniem pieniędzy.*

Pamiętniki jenerała Henryka Dembińskiego o powstaniu w Polsce 1830/31 r. Wydanie drugie, 2 tomy, 355 i 480 str. 4 złr. (7220 7 7)

Do nabycia w Administracyi „Czasu“ w Krakowie.

☞ Pp. Księgarzom odstępuje się za gotówkę stosowny rabat.

Parobków dworskich

(Mazurów)

na ugodę **roczną** lub **miesięczną,** tudzież

Robotników

do robót polnych i fabryk

obowiązuje się dostarczyć w każdej liczbie **Biuro wywiadowcze J. POLIŃSKIEGO** we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 5.

☞ **Upraszamy o wczesne zamówienia.**

(8094 1-3)

Wyszło już dzieło p. t.

PAMIĄTKA

podróży Cesarza Franciszka Józefa I po Galicyi i dwudziestodniowego pobytu Jego w tym kraju,

zebrana i ułożona przez *Aleksandra Nowoleckiego,* z 3 portretami. Dzieło to obejmuje 16 arkuszy w dużej 8-e ścisłego druku. Cena 1 zł. 60 ct. na papierze zwyczajnym zaś na welinie 2 zł.

Również wyszły już:

trzynasty rok wychodzące następujące

KALENDARZE

układu *A. Nowoleckiego*

1) **Illustrowany powszechny,** zawierający w sobie oprócz zwykłych części kalendarskich, także drugą część literacką zawierającą wiele cennych artykułów. Cena 50 cent.

2) **Kalendarzyk pugilaresowy.** Cena 25 ct. z ozdobną okładką i złoconemi brzegami 36 ct.

3) **Kalendarzyk kieszonkowy,** (miniaturowy). Cena 18 ct. oprawny w skórę 40 ct.

4) **Scienny** na jednym arkuszu. Cena 25 ct Biurkowy na kartonie 25 ct.

Wszelkie zamówienia i przesyłki pieniężne **na powyższe dzieło i kalendarze** adresować należy: **Biuro umieszczeń** nauczycielek i nauczycieli *Heleny Nowoleckiej* w Krakowie, ulica Gołębia niższa Nr. 183. (7876 4—6)

Najsilniejsze Drożdże

z fabryki *Kuffnera* w Lundenburgu pod Wiedniem

Główny Skład dla Galicyi

w Handlu

Karola Klimowicza

Wałowa l. 11. (7788 5-6)

L. 121. (8093)

Zaproszenie.

Z powodu nie dojścia do skutku z braku potrzebnej ilości członków **pierwszego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,** zapraszamy niniejszem powtórnie na

2 Nadzwyczajne Walne

Zgromadzenie

Towarzystwa Zaliczkowego

w BÓBRCE,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, ***na dzień 5go grudnia 1880*** w sali Rady powiatowej na godzinę 2gą po południu z tym samym porządkiem dziennym, to jest:

1. Zmiana statutu.
2. Uchwalenie Regulaminu dla oddziału zastawniczego.

Przypominamy, że w myśl §. 46 ustęp 2 statutu, każda ilość obecnych członków jest wystarczającą do powzięcia uchwał i powzięte uchwały mają dla Stowarzyszenia moc obowiązującą, a członkowie nieobecni poddać jej się muszą.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce dnia 28go listopada 1880.

Jan Pollo
sekretarz.

Dr. Władysław Kulczycki
prezes.

Sześcioletnia gwarancya

Erste oestr. ung.

Kautschuk Stempel

Clichee Fabrik

PICHL, Prag

Zeltnergasse Nr. 38

poleca swe jako wyśmienite uznane wyroby wszystkich gatunków stampigliów i rytowań po bardzo miernych cenach. Stampiglia z firmą od 1 zł. 20 ct. począwszy do góry. Najszybsza dostawa o ile możebnem odwrotną pocztą. We wszystkich językach (bez wyjątku). Illustrowane cenniki gratis i franco ☞ Poszukuje na zastępców rzetelnych firm.

(7989 3-3)

Wszelkie w zakres handlu **kolonialnego i korzennego** wchodzące towary,

WINA, OWOCE

i różne delikatesy

pierwszej jakości a najtaniej

poleca **handel**

St. Markiewicza

we Lwowie, w rynku l. 42.

☞ Szczegółowe cenniki rozsyła **gratis** na żądanie; — przy odbiorze towarów **za złr. 50** naraz a za gotówkę, odsełka **franko** do ostatniej stacyi kolejowej. (5251 18–?)

GOTOWYCH

5 organów kościelnych

tak nowych jakoteż i używanych

dla mniejszych kościołów ☞ do nabycia — stoją w fabryce

Jana Śliwińskiego we Lwowie

ulica Kopernika l. 9. (7728 6–8)

Ogłoszenie.

Bank zaliczkowy w Stanisławowie

Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

ogłasza niniejszem, że z dniem **1 stycznia 1881 r.** począwszy, przyjmować będzie **wkładki oszczędności i na rachunek bieżący** za następującem oprocentowaniem:

od 1 do 300 złr.	**za oprocentowaniem**	**po 6**	**(sześć) od sta**
nad 300 do 1.000	„ „	**po 5½**	**(pięć i pół)** „
nad 1.000 do 2.000	„ „	**po 5**	**(pięć)** „

Od jednej osoby nie będą przyjmowane wkładki niżej 2000 złr. na kilka książeczek, lecz będzie wydaną tylko jedna książeczka.

Co do wyższych wkładek ponad 2.000 złr. jakoteż co do wysokości ich oprocentowania i terminów wypowiedzenia, może być z Dyrekcyą Banku zaliczkowego zawartą osobna umowa, której treść w książeczce wkładkowej wpisaną będzie.

Dyrekcya może jednak przyjęcia jakiejkolwiekbądź wkładki każdocześnie odmówić.

Oprocentowanie zaczyna się z dniem po wniesieniu wkładki, a kończy się zdniem przed zwróceniem takowej. Procenta obliczane będą półrocznie z dniem 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku i wypłacane w ciągu miesięcy lipca i stycznia za okazaniem książeczki. Procenta niepodniesione będą do kapitałów dopisane i dalej oprocentowane

Wypłata wkładek następuje do 100 złr. bez wypowiedzenia,

nad 100 do 500 złr.	**za 14to**	**dniowem wypowiedzeniem**
nad 500 do 1000 „	**za 30to**	„ „
nad 1000 do 2000 „	**za 60cio**	„ „

Wypłata tych wyższych wkładek ponad 100 złr. może według uznania Dyrekcyi nastąpić na każdorazowe żądanie bez wypowiedzenia; w takim razie jednak będzie pobieranem Esconto:

(1/8) **jedną ósmą procentu**	**przy**	**14to**	**dniowem wypowiedzeniu**
(1/4) **ćwierć** „	„	**30to**	„ „
(1/2) **pół** „	„	**60cio**	„ „

Stanisławów, dnia 20 listopada 1880 r.

Dyrekcya:

W. Majewski m. p. *J. Urban* m. p.

(8078)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski

akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że niewykupione z dniem 31 sierpnia 1880 r. zastawy w kasie zaliczkowej mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro, itd.

w dniach 2 i 3 grudnia 1880, o god. 9½ przed południ.

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą. — Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu banku hipotecznego pod Nr. 15, plac Halicki.

Lwów, dnia 15 listopada 1880.

(7810 3–3) **Dyrekcya.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.